Nr. 12, 13 i 14. Kraków, grudzień 1910, styczeń i luty 1911. Rocznik III.

KRAKOWIANIN

ORGAN TOWARZYSTWA WŁAŚCICIELI REALNOŚCI.

Członkowie Towarzystwa Właścicieli Realności otrzymują to pismo **bezpłatnie.** – Dla **niecżłonków** abonament roczny 6 Koron (sześć). – Numer pojedynczy 50 halerzy.	**Redakcya i administracya: ulica Karmelicka L. 15, I. p.**	Ogłoszenia przyjmuje Administr. *Krakowianina*, Karmelicka 15, I. p. Od miejsca za wiersz drobnym drukiem (petit) 20 h. – Przy zamówieniach stałych znaczny opust. – Nadesłane 60 h. za wiersz.

Biuro Towarzystwa Właścicieli Realności znajduje się przy **ulicy Karmelickiej L. 15, I-sze piętro** i otwarte jest dla członków codziennie od godziny **9 do 12** przedpołudniem i od godziny **3½ do 5** popołudniu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Członkom Tow. udziela prezes Dr. F. Mussil wszelkich informacyi w sprawach dotyczących właścicieli realności, oraz porady prawnej w sprawach skarbowych, podatkowych i stosunków najmu dotyczących, codziennie od 3½–5 po poł., z wyjątkiem niedziel i świąt.

Rozpoczynając obecnie trzeci rok wydawnictwa „Krakowianina", składamy przedewszystkiem członkom życzenia wszelkiej pomyślności na rok 1911.

Poczuwamy się do obowiązku podziękowania tym wszystkim, którzy będąc członkami Towarzystwa i przystępując do Towarzystwa takowe wspierają i przyczyniają się do tegoż rozwoju.

Jakkolwiek liczba członków wzrasta, to niestety w roku zeszłym utraciliśmy pewną ilość członków już to wskutek pozbycia swych realności, już przez śmierć. Cześć pamięci tych ostatnich.

Ponawiamy tutaj naszą usilną prośbę, aby P. T. członkowie zechcieli w dobrze zrozumianym własnym interesie jednać nam z pośród znajomych właścicieli i właścicielek nowych członków.

Obecny numer wydajemy w 3000 egzemplarzy i rozsyłamy go oprócz członkom także bezpłatnie wszystkim P. T. właścicielom, właścicielkom i administratorom realności, — i raz jeszcze gorąco prosimy o łaskawe przystępywanie na członków Towarzystwa.

Prosimy też P. T. członków nowych dzielnic W. Krakowa, aby do naszego Towarzystwa przystępować raczyli i we wszelkich sprawach z całem zaufaniem zgłaszali się do biura naszego Towarzystwa (Karmelicka L. 15, I. p.), a z całą gotowością służyć będziemy zawsze poradą, pomocą i opieką. Tylko poważna liczba członków, jako silna organizacya, może skutecznie działać i dążyć do uzyskania lepszych warunków.

W bieżącym roku odbędą się wybory 21 członków wydziału na podstawie zmienionego statutu, pragniemy aby także reprezentanci nowych dzielnic weszli do wydziału i dlatego prosimy też właścicieli realności położonych w nowych dzielnicach, aby jak najliczniej do Towarzystwa naszego przystępować raczyli.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie uchwaliło w dniu 18-go grudnia 1910 r. zaprowadzić począwszy od 1-go stycznia 1911 r. oprócz dotychczasowej wkładki w kwocie K 8 rocznie, także niższą wkładkę roczną K 4 dla tych członków, którzy chcąc należeć do Towarzystwa jako członkowie, nie mają zamiaru korzystać z prawa bezpłatnego ogłaszania mieszkań w swych domach za pośrednictwem Krakowskiego biura ogłoszeń i wynajmu mieszkań. Celem uniknięcia nieporozumień, prosimy P. T. członków, aby przy płaceniu rocznej wkładki zechcieli wyraźnie nadmienić, czy z bezpłatnego ogłaszania mieszkań chcą korzystać czy nie.

Z uwagi, że dochody Towarzystwa przez zaprowadzenie oprócz obecnej wkładki także wkładki niższej, mogą się zmniejszyć, postanowił wydział, zaniechać ściąganie wkładek przez kursora, (co za sobą znaczny koszt pociągało). Towarzystwo przystąpiło do obrotu czekowego Pocztowej Kasy Oszczędności i wobec tego upraszamy P. T. członków załączając do każdego numeru niniejszego „Krakowianina" po jednym czeku, aby P. T. członkowie zechcieli wkładkę zapomocą tych czeków wpłacić.

Członkowie opłacający roczną wkładkę K 4, winni są takową jednorazowo w całości z góry za cały rok zapłacić. Członkowie opłacający wkładkę (dawną) K 8, mogą takową zapłacić w 2-ch ratach po K 4, a mianowicie, obecnie K 4, oraz 1-go lipca b. r. K 4. Prosimy jednak i tych P. T. członków, aby zechcieli o ile możności całą roczną wkładkę K 8, odrazu płacić. Kwartalnie wkładek odtąd płacić nie wolno.

Ci P. T. członkowie, którzy dotąd zapłacili wkładki tylko kwartalne (względnie półroczne), zechcą nadesłać zapomocą dołączonego czeku resztę wkładki.

Czeki posyłamy zupełnie wypełnione, P. T. członkowie zechcą tylko wpisać kwotę, którą płacą.

Po wpisaniu sumy na czeku, oddaje się czek wraz z wpłacić się mającą sumą w którymkolwiek c. k. Urzędzie pocztowym, odnośny urzędnik oddaje płacą-

cemu część czeku, która służy równocześnie za pokwitowanie, którą zatem przechować należy.

Wpłacając wkładkę zapomocą czeku, nie ponosi się żadnej opłaty.

O ile jednak P. T. członek chce użyć miejsce na pisemne doniesienie z odwrotnej strony czeku, winien takowy zaopatrzyć marką za 5 h.

Skoro jak wspominaliśmy, kursor wkładek więcej odbierał nie będzie, przeto prosimy o punktualne płacenie wkładek zapomocą czeków.

Wydawnictwo „Krakowianina" pociąga za sobą znaczne koszta, dlatego też regularne i punktualne płacenie wkładek jest koniecznem.

Obecny numer „Krakowianina" jest bardzo obszerny, obejmujący 3 zwykłe numera, dlatego też ze względu na znaczne koszta, wydajemy go jako numer 12, 13 i 14 tj. za grudzień 1910 r. oraz za styczeń i luty 1911 r., następny numer wyjdzie w pierwszych dniach marca b r.

Numer obecny zawiera wzór fasyi do podatku osobisto-dochodowego wraz z objaśnieniami oraz wzór fasyi do podatku rentowego.

Wszelkich objaśnień i informacyi co do należytego układania fasyi udziela P. T. członkom prezes Towarzystwa Dr. Franciszek Mussil, codziennie od $3^1/_2$ do 5-tej popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt (ul. Karmelicka L. 15, I. p.).

Jak to już na ogólnym Wiecu właścicieli realności odbytym w dniu 27-go listopada 1910 r. wspomnieliśmy, powziął Wydział naszego Towarzystwa myśl założenia banku właścicieli realności dla popierania ekonomicznych interesów tychże.

Skoro Wydział Towarzystwa na jednym z najbliższych posiedzeń ma zamiar zastanowić się nad sposobem urzeczywistnienia tego zamiaru, a bank taki oparty byłby na udziałach członków, przeto chcąc się przekonać czy myśl założenia banku właścicieli realności znalazłaby wśród P. T. właścicieli realności dosyć zwolenników i dla zoryentowania się przy udziale jak wielkiego kapitału bank taki mógłby powstać, upraszamy P. T. właścicieli realności, którzyby wrazie powstania takiego banku, zechcieli do takowego jako członkowie przystępywać, bez względu na to, czy są członkami Towarzystwa właścicieli realności lub nie, aby zechcieli o tem zawiadomić o ile możności w ciągu miesiąca stycznia, prezesa Towarzystwa Dra Franciszka Mussila (ul. Karmelicka L. 15, I p.), przy podaniu o ile możności, wysokości kwoty z jaką każdy miałby ewentualnie zamiar przystąpić.

Nie możemy oznaczyć dzisiaj wysokości udziałów, przypuszczamy atoli, że udziały wynosiłyby między K 20 a K 100. Zgłoszenia takie względnie zawiadomienia, nie będą naturalnie wiążące, będą to jedynie zawiadomienia informacyjne, dające Wydziałowi możność zastanowienia się, czy założenie banku miałoby racyę bytu i w jakich rozmiarach bank mógłby być założonym.

Rozmaitości.

Celem umożliwienia skutecznego doręczania „Krakowianina" jakoteż innych przez Towarzystwo właścicieli realności wydawanych pism, zechcą Szanowni Członkowie we własnym interesie podawać dokładne swe adresy względnie administratorów, oraz zawiadamiać biuro (Karmelicka L. 15, I. p.) o wszelkich zaszłych zmianach.

Każdy członek, któryby „Krakowianina" nie dostał, zechce się zgłosić do biura Towarzystwa (Karmelicka L. 15, I. p.).

Jakkolwiek niniejszy numer „Krakowianina" rozsyłamy oprócz członkom naszym, także bezpłatnie wszystkim właścicielom realności, mimo tego zdarzyć się może, że dla braku adresów nie wszyscy P. T. właściciele i właścicielki numer ten otrzymają, prosimy tędy tych, którzyby „Krakowianina" nie otrzymali o zgłoszenie się do biura naszego (ul. Karmelicka L. 15, I. p.) po bezpłatny odbiór.

Upraszamy Szanownych Członków, którzyby potrzebowali odpowiednich administratorów realności, jakoteż dozorców domów, aby się zgłaszali do biura Towarzystwa przy ul. Karmelickiej L. 15, I. p. w godzinach urzędowych.

Do umieszczenia

na hipoteki realności K 12.000 oraz K 20.000 do K 30.000. — Wiadomość w biurze Towarzystwa (ul. Karmelicka L. 15, I. p.).

Nadesłane.

Od Stowarzyszenia stróżów w Krakowie przy ul. Zwierzynieckiej l. 7, otrzymujemy następujące zawiadomienie:

Wydział Stowarzyszenia stróżów podaje do wiadomości P. T. właścicieli i właścicielek, oraz administratorów realności, że znosi opłaty za pośredniczenie w dostarczaniu stróżów i wszelkiego tego rodzaju pośrednictwo załatwia bezpłatnie.

Biuro Stowarzyszenia przy ul. Zwierzynieckiej L. 7, parter, w podworcu na lewo, otwarte jest codziennie od godziny 9—12 przed południem i od 1 do 8 wieczór z wyjątkiem niedziel i świąt.

Ze względu na przypadający obecnie obowiązek przedkładania fasyi do podatku osobisto-dochodowego i podatku rentowego na rok 1911, wydajemy poniżej wzór fasyi do podatku osobisto-dochodowego wraz z objaśnieniami, oraz wzór fasyi do podatku rentowego, przyczem się nadmienia, że fasye sporządzać należy na przepisanych drukach, których udziela c. k. Administracya podatków w Krakowie stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie.

A. Wzór do fasyi do podatku osobisto-dochodowego wraz z objaśnieniami.

Kraj: .... Okręg szacunkowy: ....
Powiat polityczny: .... Gmina: ....

Zeznanie do podatku osobisto-dochodowego.

Rok podatkowy 1911.

Nazwisko i zawód ....

Stała siedziba i mieszkanie (dnia 1. stycznia roku podatkowego) ....

(Władza podatkowa, która dokonała wymiaru w roku poprzedzającym .... Nakaz zapłaty Nr.)

Uczestnicy gospodarstwa domowego, których dochód się dolicza (§ 157 ustawy i art. 3 przep. wyk.) ....

Dochód

(§ 159, ustęp 1 i 3 ustawy i art. 4 przep. wyk.)

po strąceniu wydatków poniesionych na osiągnięcie, zabezpieczenie i utrzymanie dochodu (§§ 160, l. 1, 161 i 162 ustawy, oraz art. 5 i art. 8, l. 3 i 4 przep. wyk.) w okresie czasu miarodajnym w myśl § 156 ustawy i art. 10 i 11 przep. wyk (roczna kwota)	stały*)	chwiejny**)	razem
	Koron		
Z posiadłości gruntowej: Bez różnicy, czy we własnym zarządzie, czy dzierżawiona, albo puszczona w dzierżawę, następnie z przemysłów rolniczych i pobocznych łącznie z wartością pieniężną płodów gospodarstwa wiejskiego spotrzebowanych w gospodarstwie domowem (§§ 163 i 166 ustawy art. 13 do 17 przep. wyk.)			
B. Z budynków: Osiągnięta rzeczywiście intrata z czynszów najmu, lub czysta wartość użytkowa budynków, które składający zeznanie sam zamieszkuje, lub których w inny sposób używa, albo które innym osobom daje bezpłatnie w używanie (§ 164, ustępy 1 i 2 ustawy, oraz art. 18 i 19 przep. wyk.)	*8.172*		*8.172*
C. **Ze samotnych przedsiębiorstw i zatrudnień** łącznie z wartością pieniężną płodów własnego przemysłu spotrzebowanych w gospodarstwie domowem (§ 165 ustawy i art. 20 — 22 przep. wyk.)			
D. Z poborów służbowych i zarobniczych, emerytur i innych jakkolwiek nazwanych poborów łącznie z wartością pieniężną przychodów w naturze, jakoteż z poborami połączonymi z wydatkami — po potrąceniu tych ostatnich (§§ 167, 168 i 202, ustęp 3 i 4 ustawy oraz art. 23 do 26 i art. 32, l. 4 przep. wyk.)			
E. Z majątku w kapitałach: Odsetki i renty wszelkiego rodzaju (nawet gdy je skapitalizowano), dewidendy od akcyi, czynsze dzierżawne za przemysły puszczone w dzierżawę; udziały gwareckie, zyski eskomptowe, wygrane losowe i loteryjne i t. p. (§§ 169 do 171 i 202, ustęp 6 i 7 ustawy, oraz art. 27 przep. wyk.)			
F. Z wszelkich innych źródeł dochodu: Wszystkie inne rodzaje dochodu podlegającego opodatkowaniu, jak np. bezpłatne świadczenia i t. p. (art. 28 przep. wyk.)			
Razem . . .			*8.172*

Uwaga! Ostrzega się strony w ich własnym interesie, aby dla uniknięcia dalszych dochodzeń oznaczały jak najdokładniej na trzeciej stronie tego zeznania przedmioty przynoszące przychód, do których odnoszą się powyższe szczegóły, jak również nazwisko, stan i miejsce zamieszkania osób (korporacyi), które wypłacają pobory wymienione pod D, następnie nazwiska i miejsce zamieszkania wierzycieli

Władze podatkowe posiadają w zapasie drukowane zestawienia powołanych postanowień ustawy o podatkach osobistych z 15. października 1896, Dz. p. p. Nr. 220 i przepisu wykonawczego z 24. kwietnia 1897, Dz. p. p. Nr. 108 (przep. wyk. IV) i będą je udzielały stronom na żądanie bezpłatnie.

*) Zeznać w tej kwocie, którą dochód osiągnął rzeczywiście w roku ostatnim, poprzedzającym rok podatkowy, a w razie potrzeby według przypuszczalnego rocznego dochodu.

**) Tutaj należy wstawić wypośrodkowany przeciętny dochód, a w razie potrzeby przypuszczalny dochód; dla obliczenia przecięcia, względnie podania dochodów z lat wziętych do przecięcia znajdnją się na trzeciej stronie osobne rubryki.

Potrącenia: *)

(Wydatków, które już potrącono na pierwszej stronie zeznania przy obliczeniu dochodu pod A—F jako koszta nie można potrącać tutaj po raz drugi (art. 8 l. 3 i 4 przep. wyk.)

	stałe	chwiejne	razem
	Koron		
1. **Podatki bezpośrednie** z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, dodatki do nich, podatki krajowe, powiatowe gminne i wszelkie inne, o ile przez podatnika rzeczywiście zostały uiszczone (§ 160, l. 5 ustawy i art. 6, l. 3 przep. wyk).	3.860		3.860
2. **Odsetki od długów przedsiębiorstwa i prywatnych** (§ 160 l. 6 ustawy, oraz art. 7, I, L, 1 i II przep. wyk.)	1.250		1.250
3. **Ciężary trwałe** oparte na szczególnych tytułach prawnych § 160, l. 6 ustawy oraz art. 7, I, L. 2 i 3 i II przep. wyk.)			
4. **Opłaty do kas ubezpieczeń na wypadek choroby, nieszczęśliwego wypadku, starości, dla inwalidów, do kas wdowich, sierocych, emerytalnych, lub innych podobnych zakładów,** o ile podatnik jest obowiązany do przystąpienia do zakładu ubezpieczenia i do uiszczenia tych opłat (§ 160, l. 4 ustawy i art. 6, l. 2 przep. wyk.)			
5. **Premie ubezpieczeń** za wszystkie rodzaje ubezpieczenia od szkód (§ 160, l. 2 ustawy i art. 6, l. 1, a przep. wyk.)			
6. **Premia za ubezpieczenie życia** w najwyższej kwocie 200 K, jeżeli podatnik sam jest ubezpieczony, a w najwyższej kwocie 400 K, jeżeli oprócz niego także żona i dzieci są ubezpieczone, po potrąceniu ewentualnego zwrotu premii (bonus) (§ 160, l. 3 ustawy i art. 6, l. 1, lit. b. i następne przep. wyk.	200		200
Razem . . .	5.310		5.310

Ogólny dochód (jak na pierwszej stronie)	8.172
Potrącenia	5.310
Zatem czysty dochód	2.862
Dochód niepodlegający podatkowi osobisto-dochodowemu (§ 202, ustęp 9 ustawy)	

Okoliczności, któreby ewentualnie mogły uzasadnić zniżenie stopy podatkowej według §§ 173, ustęp 1, lub 174 ustawy (art. 35 przep. wyk.). (Ilość członków rodziny, lub szczególne stosunki osłabiające istotnie siłę podatkową kontrybuenta.

Zapewniam niniejszem, że powyższe szczegóły i następujące w dalszym ciągu wyjaśnienia podałem według najlepszej wiedzy i sumienia.

..................................., dnia 19

Podpis:

*) Przy obliczaniu potrąceń obowiązują te same zasady, jak przy obliczeniu dochodów (§ 156, ustęp 3 ustawy, art. 10, L. 11 przep. wyk.); na trzeciej stronie można przedstawić obliczenie przecięcia chwiejnych potrąceń w sposób analogiczny, jak obliczenie przeciętnego dochodu.

Przedziałka celem przedstawienia obliczenia wykazanego na pierwszej stronie przecięcia chwiejnych dochodów.

Dochód z:		posiadłości gruntowej	budynków	samoistnych przedsiębiorstw	poborów służbowych	majątku w kapitałach	wszelkich innych źródeł dochodu
w roku	19						
	19						
	19						
Suma . . .							
Przecięcie . .							

Służbodawca.
(Nazwisko, stan i miejsce zamieszkania)

Pobory służbowe,
z których ma się pokrywać wydatki służbowe (§ 168 ustawy i art. 25 przep. wyk.) wynoszą. . . . . K

Z tego potrąca się faktycznie poniesione wydatki w kwocie . . . . „

Zostają czyste, podlegające opodatkowaniu pobory służbowe w kwocie . . . . K

Pełny **zarobek z pracy** tych osób dla których czyni się potrącenia w myśl § 173 ustęp 2 ustawy (art. 35 I, ust. 2 przep. wyk.) a mianowicie:

zarobek małżonki . . . K

zarobek . . . K

zarobek . . . K

Zakłady ubezpieczenia i liczby polic (do rubryki 4, 5 i 6):

Bliższe wyjaśnienia do pozycyj potrąceń **„Odsetki od długów“ i „Ciężary“**. (rubryki 2 i 3): (Nazwisko i miejsce zamieszkania uprawnionych do żądania, kwota, czy jest zaintabulowana, czy nie i t. p.)

Miejsce do dalszych obliczeń i wyjaśnień.

(Tu należy w szczególności podać bliższe szczegóły co do dochodu z kapitałów, co do dochodu niepodlegającego podatkowi jak również dowody służące do obliczenia dochodu, który można ustalić tylko w drodze oszacowania [§ 202 ustęp 6 do 9 ustawy, oraz art. 32, l. 5 i 33 przep. wyk.]. Dla wyjaśnienia tych i innych dat można użyć także arkusza wkładkowego).

Celem sporządzenia fasyi do podatku osobisto-dochodowego, zauważa się co następuje:

Na pierwszej stronie formularza, należy podać imię i nazwisko, zawód i mieszkanie podatnika.

(Oznaczenie kraju, powiatu politycznego, okręgu szacunkowego i gminy, nie należy do zeznającego).

W rubryce „Uczestnicy gospodarstwa domowego“, — należy podać imiona i nazwiska uczestników gospodarstwa domowego, — których dochód ma być doliczonym do dochodu głowy gospodarstwa domowego.

Wyjątek od tego dozwolony jest tylko w takim razie, jeżeli będzie udowodnionem, że dochód taki nie wpływa do wspólnego gospodarstwa. — W tym ostatnim wypadku, dochód ów ma być osobno opodatkowany.

Pobocznych krewnych głowy gospodarstwa domowego, tudzież osób przyjętych do czynności służbowych w gospodarstwie z pensyą lub zarobkiem, jakoteż stołowników, odnajemców mieszkania i nocujących, nie dolicza się do członków gospodarstwa domowego.

Przy zeznawaniu dochodu z budynków (rubryka oznaczona B):

Zeznawać należy rzeczywiście osiągnięty dochód, łącznie z wartością własnego mieszkania i mieszkania stróża, po strąceniu nieściągniętych czynszów i próżnostań, oraz po strąceniu dozwolonych potrąceń (administracyjnych). — Potrącenia te należy jednak na stronie trzeciej formularza, lub na osobnym wkładkowym arkuszu uwidocznić.

Na przykład:

Rzeczywiście osiągnięty dochód z czynszów najmu łącznie z wartością własnego mieszkania i mieszkania stróża, wynosił w r. 1910 (np.) . . . . K 10.000·—

a po strąceniu następujących poniżej wyszczególnionych wydatków, w łącznej kwocie . . . . K 1.828·—

pozostaje czysty dochód, mający się wstawić w rubryce B) . . . . K 8.172·—

Wydatki i potrącenia.

1) Utrzymanie i naprawa domu . . . . K 800·—

Tu należy wstawić wydatki rzeczywiste w roku poprzedzającym (1910), poczynione na utrzymanie i naprawę domu, — naprawę instalacyi gazowej, elektrycznej, wodociągowej, domowych telegrafów, telefonów, dzwonków, wind, piorunochromów, bruków (w podworcu) i t. d., — naprawy i adaptacye o ile tego dobra gospodarka, dla konserwacyi wymaga. Wydatki te należy zestawić na podstawie zesumowania rachunków, zapłaconych w roku poprzednim rzemieślnikom i t. p.

2) Utrzymanie ruchomości (mebli) . . . . K 30·—

Ma miejsce wtedy, jeżeli wynajmuje się mieszkanie z meblami.

3) Amortyzacya budynku . K 500·—

(Wysokość amortyzacyi jest względna, zależy od wartości domu, tęgoż trwałości — klimatu, ilości lat i t. d.

W praktyce przyjmuje c. k. Administracya podatków w Krakowie za podstawę obliczenia amortyzacyi 20% rządowego podatku domowo-czynszowego (bez dodatków) co mniej więcej wynosi tyle co 5% sprostowanego przez władzę dochodu.

4) Amortyzacya wartości ruchomości . . . . K 25·—

(Od wartości wynajętych ruchomości (mebli) przyjąć można rocznie 5%.

5) Amortyzacya urządzenia łazienek (ruchomości).

Według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z 6/8 1898 L. 41.911, wolno pewną kwotę od kosztów urządzenia łazienek (o ile wanny i t. p. urządzenia luźne stoją) na amortyzacyę potrącać. — Nie wolno natomiast potrącać wydatków za urządzenie.

6) Utrzymanie ogrodu.

Można potrącić koszta utrzymania ogrodu, oraz zasługę płaconą ogrodnikowi.

7) Zabezpieczenie domu i ruchomości (mebli) . . . . K 200.—

Wolno potrącać zapłacone premie za ubezpieczenie szkody od ognia domu, mebli, okien, szyb, oraz premie od ubezpieczenia od obowiązku odpowiedzialności, oraz od wypadku.

Również może właściciel domu potrącać premie zapłacone od ubezpieczenia własnego urządzenia domowego.

8) Koszta oświetlenia domu. K 100·—

Można potrącić rzeczywisty wydatek poniesiony na oświetlenie, a zatem przy oświetleniu elektrycznem lub gazowem, według rachunków elektrowni, względnie gazowni.

9) Wartość mieszkania stróża. 50.—

Jeżeli dozorca domu, lub administrator, oprócz mieszkania otrzymują także wynagrodzenie pieniężne, — można też i tę kwotę potrącić.

10) Opłatę za czyszczenie kominów . . . . K 48·—

11) Różne drobne wydatki . K 25·—

Stemple na umowy najmu, do pokwitowania odbioru czynszów, — koszta połączone z wypowiedzeniem, skargi za czynsz, — wkładki za ogłoszenie mieszkania i t. p., wydatki na zakupno mioteł, szczotek, ścierek, piasku i t. d.

Razem . . . K 1·828·—

Jeżeli posiadacz (właściciel) używa budynku względnie części budynku, do celów rolniczych, leśniczych lub przemysłowych (także na bezpłatne mieszkania dla robotników i sług), można potrącić wartość użytkową.

W myśl reskryptu Ministerstwa Skarbu, wolno potrącać corocznie (przez lat 10), 10% od zapłaconej sumy za instalacyą wodociągową.

Uwaga: Można też dla oszczędzenia czasu, zamiast wypisywać szczegółowo wszystkie pozycye dotyczące „wydatków i potrąceń“, — potrącić w całości sumę w stosunku 10% od czynszu brutto, (a zatem w danym wypadku koron 1000). Takie ryczałtowe potrącenie będzie wtenczas wskazanem, jeżeli wydatki na reperacye i t. p. w danym roku nie były zbyt wielkie.

Co do trzech rubryk dochodu „stały“, „chwiejny“ i „razem“ zauważa się; — jako dochody „stałe“, uważa się dochody które tylko wyjątkowo i to nieznacznym zmianom podlegają, jak n. p. czynsz z domu czynsze dzierżawne, — pensye, płace itd., dochody takie podawać należy opodatkowaniu w tej sumie, jaką rzeczywiście wynosiły w roku ostatnim, przed rokiem podatkowym (obecnie zatem dochody z r. 1909). Według niektórych orzeczeń Trybun. Admin. można dochody z domu uważać jako „chwiejne“. — W takim razie należałoby zeznawać przeciętny dochód z lat 3.

Jako dochody „chwiejne“ to znaczy takie, których sumy nie da się oznaczyć lnb są zmienne, uważa się np. dochody z przedsiębiorstwa, sklepu, gospodarstwa wiejskiego (majątku ziemskiego) z dywidend i t. p.

Dochody takie podawać należy opodatkowaniu według średniej z ostatnich lat.

Należy tedy wypełnić w przedziałce na trzeciej stronie formularza w trzech rubrykach dochody z trzech lat poprzednich (1908, 1909, 1910, — dochody dodać, podzielić przez trzy, a otrzymaną sumę, jako przeciętnny dochód wpisać w rubrykę czwartą (suma).

Sumę tę należy następnie wpisać w odnośną rubrykę (na tej stronie formlarza „chwiejne“.

Następnie zliczają się poszczególne rubryki „stałe“ i „chwiejne“ i ogólną sumę wpisuje się do rubryki „razem“.

Wskazówki dla należytego wypełnienia drugiej strony formularza.

„Potrącenia".

W rubryce I. należy podać:

a) podatki bezpośrednie przez kontrybuenta w poprzednim (1910) roku opłacone (z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego), dodatki do podatków bezpośrednich, podatki krajowe, powiatowe, gminne i wszelkie inne podatki lub zastępujące takowe opłaty konkurencyjne na cele publiczne, ciężary patronatu, tudzież te opłaty pośrednie, które zaliczać należy do wydatków przedsiębiorstwa.

Uwaga: O ile się zeznało dochód w wysokości przez c. k. Administracyę podatków sprostowanej po uwzględnieniu potrącenia na podatek gminny 5% i 4% wodociągowy, — w takim razie w rubryce I. podatku gminnego i wodociągowego nie można już potrącać, gdyż nastąpiłoby w takim razie podwójne potrącenie.

b) podatek zarobkowy z dodatkami;

c) podatek rentowy z dodatkami (przerzucony przez wierzyciela do zapłaty na dłużnika;

d) ewentualnie podatek od płac służbowych i podatek rentowy, (o ile właściciel domu stosownie do swego zawodu lub dochodu do płacenia tych podatków jest obowiązany).

W rubryce 2 i 3 należy podać odsetki od długów przedsiębiorstwa i prywatnych, jakoteż wszelkie inne ciężary na szczególnych tytułach prawnych oparte, a trwale zmniejszające dochód; wszystkie jednak tylko w takim razie, jeżeli mogą być wiarogodnie udowodnione. Potrącać wolno tylko raty procentowe (odsetki) a nie raty amortyzacyjne. Należy podać imię i nazwisko wierzyciela i tegoż miejsce zamieszkania, — wysokość kapitału i stopę procentową.

W rubryce 4 należy podać opłaty do kas ubezpieczenia na wypadek choroby, przygody, dla starców, inwalidów, do kas wdowich, sierocych, emerytalnych lub do zakładów tego rodzaju, o ile na zasadzie ustawy lub kontraktu kontrybuent jest obowiązany przystąpić do zakładu ubezpieczenia i wnosić te opłaty.

W rubryce 5 należy podać premię ubezpieczenia za wszystkie rodzaje ubezpieczenia od szkód.

W rubryce 6 należy podać premie asekuracyjne płacone za ubezpieczenie kontrybuenta na wypadek śmierci lub dożycia, o ile nie przenoszą kwoty 200 koron rocznie. Jeżeli atoli także małżonka i dzieci kontrybuenta są ubezpieczeni, suma wszystkich premii asekuracyjnych, którą wolno potrącić, wynosić może aż do 400 kor., jednakże premie wolno potrącać tylko w takiej sumie, jaka wypadnie po odliczeniu a według okoliczności dopisaniu udziału w zysku (dywidendy) i stanowi czystą premię.

Poszczególne rubryki należy następnie zesumować i wstawić do rubryki (druga strona formularza) „Zatem czysty dochód".

W rubryce (druga strona formularza) „dochód niepodlegający podatkowi osobisto-dochodowemu", należy uwidocznić dochód pobierany np. z zagranicy, który jednak już tam został opodatkowany.

W miejscu rozpoczynającem się od słowa „okoliczność" (druga strona formularza), — należy podać stosunki osłabiające istotnie siłę podatkową kontrybuenta.

Jeżeli głowa gospodarstwa domowego, której dochód nie przenosi 4000 kor. — ma do zaopatrywania oprócz swojej małżonki więcej niż dwóch członków rodziny, nie pobierających oddzielnego własnego dochodu, w takim razie z dochodu głowy gospodarstwa domowego potrąca się jedną dwudziestą część na każdego tego rodzaju członka rodziny ponad ilość wyżej oznaczoną tj. oprócz żony i dwóch członków. Przytem bez względu na wysokość potrącenia, stopa podatkowa winna być zawsze obniżoną najmniej o jeden stopień.

Jeżeli jednak jedno z małżonków lub inny członek rodziny uzyska dochód z pracy, który do dochodu głowy gospodarstwa domowego, stosownie do § 157. ma być wliczany, w takim razie za każdego takiego członka rodziny potrąca się z dochodu podległego opodatkowaniu a to bez względu na ilość członków rodziny, kwotę 500 kor. — lub, jeżeli doliczany jego dochód z pracy wynosi kwotę, tę mniejszą kwotę.

W rozkładaniu dozwolone jest uwzględnienie stosunków szczególnie utrudniających opłacalność kontrybuenta, o ile takowe już na zasadzie § 173. nie były wzięte na uwagę; mianowicie, jeżeli dochód opodatkowany nie przenosi 1000 kor. — wolno w takich okolicznościach zniżyć stopę podatkową najwięcej o trzy stopnie.

Za stosunki tego rodzaju uważa się jedynie ciężary nadmierne z powodu utrzymania i wychowania dzieci, z powodu obowiązku utrzymania niezasobnych krewnych, z powodu trwałej choroby, zadłużenia i szczególnych przygód, tudzież powołania do służby wojskowej (mobilizacya, ćwiczenia polowe lub służbowe).

Kontrybuenci trzech pierwszych klas mogą nawet być całkiem uwolnieni od podatku z tych powodów.

O ile właściciel realności oprócz dochodu z domu, ma jeszcze inne źródła dochodu, jak n. p. z posiadłości gruntowej, — ze samoistnych przedsiębiorstw i zatrudnień, z poborów służbowych, kapitałów i t. d., — należy w odnośnych rubrykach (1 str. formularza) wpisać odnośne dochody podatkowi osobisto-dochodowemu podlegające, po potrąceniu wydatków, które się na uzyskanie, zabezpieczenie i zatrzymanie dochodu czynić musi.

Podatku osobisto-dochodowego potrącać nie wolno.

W interesie zeznających leży, aby fasye do podatku osobisto-dochodowego i do podatku rentowego, układane były ściśle wedle przepisów ustawy, — dlatego też prosimy Szan. Czytelników, aby we wszelkich wątpliwych kwestyach, zwracali się o poradę do kancelaryi naszego Towarzystwa (ul. Karmelicka L. 15. I. p.) gdzie prezes Towarzystwa adw. Franciszek Mussil codzienie między 3½—5 po południu, udziela członkom bezpłatnej porady i wskazówek.

Tabelka wymiaru podatku osobisto-dochodowego.

Stopień	Dochód w koronach		Podatek roczny		Stopień	Dochód w koronach		Podatek roczny		Stopień	Dochód w koronach		Podatek roczny	
	nad	aż do włącznie	K	h		nad	aż do włącznie	K	h		nad	aż do włącznie	K	h
1	1.200	1.250	7	20	23	4.800	5.200	88	—	45	26.000	28.000	866	—
2	1.250	1.300	8	—	24	5.200	5.600	98	—	46	28.000	30.000	942	—
3	1.300	1.350	8	80	25	5.600	6.000	110	—	47	30.000	32.000	1.020	—
4	1.350	1.400	9	60	26	6.000	6.600	124	—	48	32.000	34.000	1.100	—
5	1.400	1.500	10	80	27	6.600	7.200	142	—	49	34.000	36.000	1.180	—
6	1.500	1.600	12	—	28	7.200	7.800	160	—	50	36.000	38.000	1.260	—
7	1.600	1.700	13	60	29	7.800	8.400	180	—	51	38.000	40.000	1.340	—
8	1.700	1.800	15	20	30	8.400	9.200	202	—	52	40.000	44.000	1.460	—
9	1.800	1.900	16	80	31	9.200	10.000	228	—	53	44.000	48.000	1.600	—
10	1.900	2.000	18	40	32	10.000	11.000	258	—	54	48.000	52.000	1.760	—
11	2.000	2.200	20	—	33	11.000	12.000	292	—	55	52.000	56.000	1.920	—
12	2.200	2.400	24	—	34	12.000	13.000	326	—	56	56.000	60.000	2.080	—
13	2.400	2.600	28	—	35	13.000	14.000	362	—	57	60.000	64.000	2.250	—
14	2.600	2.800	32	—	36	14.000	15.000	398	—	58	64.000	68.000	2.424	—
15	2.800	3.000	36	—	37	15.000	16.000	434	—	59	68.000	72.000	2.600	—
16	3.000	3.200	40	—	38	16.000	17.000	470	—	60	72.000	76.000	2.780	—
17	3.200	3.400	44	—	39	17.000	18.000	506	—	61	76.000	80.000	2.964	—
18	3.400	3.600	48	—	40	18.000	19.000	544	—	62	80.000	84.000	3.148	—
19	3.600	3.800	54	—	41	19.000	20.000	582	—	63	84.000	88.000	3.336	—
20	3.800	4.000	60	—	42	20.000	22.000	638	—	64	88.000	92.000	3.528	—
21	4.000	4.400	68	—	43	22.000	24.000	714	—	65	92.000	96.000	3.720	—
22	4.400	4.800	78	—	44	24.000	26.000	790	—	66	96.000	100.000	3.920	—

Od dochodu nad K 96.000 aż do K 200.000 włącznie wzrastają stopnie o K 4.000, a podatek o K 200.

Kraj: .... Okręg Urzędu podatkowego: ....

Powiat polityczny: .... Gmina: ....

Zeznanie do podatku rentowego.

Rok podatkowy 1911.

Nazwisko i zawód *Piotr N.*

Stała siedziba i mieszkanie (dnia 1 stycznia roku podatkowego) *Kraków, ul. . . . . . L.*

(Władza podatkowa, która dokonała wymiaru podatku rentowego, względnie podatku osobisto-dochodowego w roku poprzedzającym *c. k. Adm. pod. Kraków.* Nr. nakazu zapłaty *. . . . . .*)

Dochody.

(§§ 124 i 138 ustawy, oraz art 1, 2, 18 i 20 przep. wyk.).

Nr. pozycyi	Bliższe oznaczenia źródła dochodu (wierzytelności w kapitałach zagraniczne papiery wartościowe, police ubezpieczenia, przemysł puszczony w dzierżawę i inne polegające na umowie lub na rozporządzeniu ostatniej woli renty i t. p.), w szczególności podanie kwoty tego źródła, względnie wartości kapitału	Nazwisko stan i stała siedziba dłużników, dzierżawców przemysłu (przy papierach wartościowych i policach, firma i siedziba zakładu emisyjnego, względnie zakładu ubezpieczeń)	Bliższe oznaczenie samego dochodu, w szczególności, czy stanowiły go pieniądze, użytkowania rzeczy, czy świadczenia w naturze lub innego rodzaju świadczenia	Stopa procentowa	stałe* (Koron)	chwiejne** (Koron)	Razem (Koron)
1.	*Wierzytelność K. 40.000 zaintab. na realności pod lk. 230/I w Krakowie przy ulicy . . . . . L. . . . położonej*	*Józef S. właściciel domu tamże*	*Procent intabulowany*	*6%*	*2.400*		
2.	*Czynsz dzierżawny z restauracyi mojej w Krakowie ul. . . . . . L. . . .*	*Szczepan Z. restaurator w Krakowie ul. . . . . . L. . . .*	*Czynsz dzierżawny*	*—*	*2.000*		

Uwaga: Ostrzega się strony w ich własnym interesie, aby dla uniknięcia dalszych dochodzeń oznaczały jak najdokładniej tak źródło dochodu, jak i sam dochód podlegający podatkowi rentowemu, następnie nazwisko, stan i miejsce zamieszkania dotyczących dłużników, dzierżawców przemysłu i t. p.

* Zeznać w tej kwocie, którą dochód osiągnął rzeczywiście w roku ostatnim poprzedzającym rok podatkowy, a w razie potrzeby według przypuszczalnej rocznej kwoty.

** Tutaj należy wstawić wypośrodkowany przeciętny, a w razie potrzeby przypuszczalny roczny dochód; dla obliczenia przecięcia względnie podania dochodów z lat wziętych do przecięcia znajdują się na trzeciej stronie osobne rubryki.

Potrącenia

(§ 130 ustawy, oraz art. 15, 1, 7 i art. 16 przep. wykon.).

Przytoczenie numeru pozycyi podanego na pierwszej stronie, pod którym wyszczególniono dowód obarczony ciężarem	Oświadczenie, na czem polega ciężar, czy na świadczeniu pieniężnem, czy na jakiemś innem zobowiązaniu, co do przemysłu puszczonego w dzierżawę oświadczenie, jakie ciężary ponosić musi wydzierżawiający	Szczegóły celem wiarygodnego udowodnienia obok oznaczonych ciężarów (przytoczenie umowy (testamentu), oznaczenie wierzyciela i t. p.	stałe	chwiejne	Razem
			Koron		
Ad 2	*Utrzymanie inwentarza*	*Kontrakt z dn. 22/3 1905 r.*	—	*1.265*	—

Przedziałka celem przedstawienia obliczenia wykazanego przecięcia chwiejnych dochodów.

Nr. pozycyi							
w roku	19						
	19						
	19						
Suma . . .							
Przecięcie . .							

Miejsce do uzupełnień, obliczeń, wyjaśnień (w szczególności do istotnych oświadczeń uzasadniających zdaniem podatnika uwolnienie według § 125 ustawy, względnie art. 3, 4 i 5 przep. wyk.). Dla tych i innych wyjaśnień można użyć także osobnego arkusza.

PROTOKÓŁ

Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie, odbytego w sali Rady miejskiej w dniu 27-go listopada 1910 r. o godz. 3½ popołudniu.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie przez przewodniczącego. 2. Wniosek Wydziału na zamianowanie ustępującego wiceprezesa radcy ces. p. Jana Winiarza członkiem honorowym. 3. Wybór dwóch członków Wydziału. 4. Zmiana statutu (referent prezes adw. Dr. Franciszek Mussil). 5. Stanowisko właścicieli realności wobec utworzenia Wielkiego Krakowa (ref. wiceprezes inżynier Stanisław Krzyżanowski i sekretarz adw. Dr. Józef Steinberg. 6. Wnioski członków.

Ad 1 i 2. Przewodniczący prezes Stowarzyszenia Dr. Franciszek Mussil skonstatowawszy statutem wymagany komplet, powitał zebranych członków i zaznaczając cel dzisiejszego nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia oświadczył, że ważne sprawy dotyczące żywo interesów właścicieli realności skłoniły Wydział do zwołania dzisiejszego nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Z żalem wspomniał Prezes przedewszystkiem o stracie, którą poniosło Stowarzyszenie właścicieli realności przez śmierć dotychczasowego Prezesa Dra Adama Bobilewicza i podniósł zasługi zmarłego presesa, a zgromadzeni członkowie przez powstanie wyrazili współczucie z powodu tego smutnego wypadku, oraz kondolencyę wdowie i całej rodzinie, co przewodniczący w protokole zanotować polecił.

W dalszym toku przemówienia podniósł prezes, że wskutek powołania na zaszczytne stanowisko dyrektora c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego i przeniesienia wskutek tego na stałe do Lwowa, złożył dotychczasowy wiceprezes radca cesarski Jan Winiarz godność tę i, że Wydział, wyrażając życzenia serdeczne wszelkiego powodzenia, zarazem z żalem zmuszony był przyjąć tą rezygnacyę do wiadomości. W uznaniu zasług i wydatnej działalności ustępującego wiceprezesa radcy cesarskiego powziął Wydział uchwałę przedstawienia Walnemu Zgromadzeniu wniosku na zamianowanie go członkiem honorowym.

Walne Zgromadzenie jednomyślnie wśród oklasków ten wniosek Wydziału uchwaliło.

Ad 3. Na wniosek p. radcy Augusta Miedniaka wybrano przez aklamacyę w miejsce wakujących dwóch członków Wydziału p. radcę cesarskiego Alojzego Nemetza i naczelnika p. Tadeusza Stasickiego, którzy wybór ten przyjęli.

ad 4) Następnie referuje prezes Dr. Mussil projekt zmienionego nowego statutu, przyczem przewodnictwo objął wiceprezes Towarzystwa p. inż. Stanisław Krzyżanowski.

Paragrafy 1—7 włącznie przyjęto i uchwalono bez dyskusyi w stylizacyi i wedle propozycyi referenta,

zaś przy § 8. projektowanego statutu rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której wzięli udział p. Dr. Schrager, p. Leon Schneider, p. Majewski, p. radca August Miedniak, Dr. Adolf Deiches, radca Joachim Rittermann, radca inż. Peroś, radca Alojzy Nemetz, a dyskusya dotyczyła projektu powiększenia liczby członków Wydziału do 21, oraz oznaczenia trwania urzędowania Wydziału na 4 lata, przyczem prezydyum by się nie zmieniło przez ten przeciąg czasu.

Mowcy proponowali oznaczenie czasu trwania Wydziału na lat dwa i zmiany członków prezydyum na równi z członkami wydziału przy każdych wyborach a p. Leon Schneider proponował powiększenie liczby członków Wydziału do 25. Radca Peroś proponował celem stworzenia ścisłego kontaktu pomiędzy Radą miasta a Stowarzyszeniem, aby wszyscy z koła właścicieli realności wybrani radcy miasta, należeli do Wydziału. Dyskusyi nad zmianą § 8 nie ukończono, albowiem w międzyczasie rozpoczął się zwołany na godz. $4^1/_2$ popołudniu ogólny wiec wszystkich właścicieli realności a wskutek tego na wniosek inż. Żeleńskiego przerwano dalszą dyskusyę nad zmianą statutu i uchwalono przeprowadzić ją na następnem nadzwyczajnem lub zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, przyczem na wniosek prezesa p. Dra Mussila postanowiono przerwać dzisiejsze nadzwyczajne Walne Zgromadzenie a punkt 5-ty, t. j. referat wiceprezesa p. inż. Stanisława Krzyżanowskiego i sekretarza p. Dra Józefa Steinberga o stanowisku właścicieli realności wobec utworzenia Wielkiego Krakowa, jako ogólnie interesujące wszystkich właścicieli realności przedstawić na wiecu.

Na tem obrady zakończono.

PROTOKÓŁ

Ogólnego Wiecu właścicieli realności miasta Krakowa odbytego w dniu 27-go listopada 1910 roku w sali Rady miejskiej, a zwołanego przez Wydział Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie.

Prezes Towarzystwa właścicieli realności, Dr. Franciszek Mussil zagaił obrady wiecowe i przedstawił jako tematy do omówienia przez Ogólny wiec:

1. Stanowisko właścicieli realności wobec utworzenia Wielkiego Krakowa (referenci wiceprezes inż. Stanisław Krzyżanowski i sekretarz adwokat Dr. Józef Steinberg.

2. Postulaty właścicieli realności odnośnie do reformy podatków domowych i konieczność tej reformy (referent adw. Dr. Józef Steinberg).

Mowca wezwał wszystkich właścicieli realności, którzy tak licznie zebrali się i zapełnili salę Rady miejskiej, a dając wyraz przez liczne jawienie się, że przedmioty obrad wiecu dotykają najżywotniejszych interesów właścicieli realności, aby przystępowali do Stowarzyszenia i zaznaczył, że Wydział wziął pod rozwagę zniżkę wkładki dla nowoprzystępujących członków, o ile nie będą korzystali z biura ogłoszeń najmu mieszkań istniejącego przy Stowarzyszeniu. Prezes Stowarzyszenia podaje do wiadomości zebranych, że Wydział Stowarzyszenia powziął myśl założenia banku właścicieli realności dla popierania ekonomicznych interesów tychże, a im liczniej właściciele realności do Towarzystwa tego przystąpią, tem skuteczniejszą będzie wspólna akcya, tem większa powaga i siła Towarzystwa i tem więcej potrafi ono zdziałać dla dobra wszystkich właścicieli realności.

Następnie na wniosek p. radcy Miedniaka wybrano przewodniczącym wiecu prezesa Stowarzyszenia, Dra Franciszka Mussila, który przyjąwszy wybór powołał na sekretarzy p. adw. Dra Józefa Steinberga i p. adw. Dra J. Schragera oraz zaprosił p. wiceprezesa inż. Stanisława Krzyżanowskiego oraz p. adw. Dra Józefa Steinberga do wygłoszenia referatu na temat: „Stanowisko właścicieli realności wobec utworzenia Wielkiego Krakowa“.

P. Wiceprezes inż. Stanisław Krzyżanowski w dłuższem przemówieniu przedstawił przedewszystkiem historyczny rozwój i losy miasta Krakowa.

REFERAT

wypowiedziany na wiecu właścicieli realności w dniu 27-ym listopada 1910 w sali Rady miasta Krakowa przez Stanisława Krzyżanowskiego, wiceprezesa Towarzystwa właścicieli realności.

Zanim przystąpimy do obrad nad Wielkim Krakowem, nie od rzeczy będzie rzucić okiem wstecz, czem Kraków był dawniej, a również, czem jest obecnie i czem zostać może w przyszłości. Kraków już w X. wieku znanym był jako miasto handlowe.

W XIII. wieku napadli Tatarzy także i na Kraków, który spustoszyli ogniem a mieszkańców wyrżnęli. Ocalał jedynie „Dolny zamek“, w miejscu, gdzie obecnie znajduje się klasztor św. Andrzeja.

Wyludniony kraj nie był w stanie zaludnić miasta rodakami, sprowadzono więc Niemców, którzy założyli planowo dzisiejsze śródmieście. Domy ówcześnie budowane były z podcieniami, a ślady podcieni dotrwały do naszych czasów, jako piwnice leżące pod chodnikami w Rynku głównym. Również w piwnicach domów stawianych po lokacyi w XIII-tym wieku pozostały w drzwiach piwnicznych romańskie (półkoliste) węgary ciosowe. Bolesław Wstydliwy nadał miastu na własność rozległe grunta, jak Krowodrzę, Rybitwy, las Facimiecki, i t. p., oraz uwolnił mieszczan na 6 lat od podatków i ceł.

Wójtowie zbudowali dla siebie obronny zamek, (dzisiejszy klasztor na Gródku). Mury obronne miejskie rozpoczął budować Leszek Czarny. Z biegiem lat zamożność wzmogła się wielce, tak, że krakowscy mieszczanie pożyczali wielkie sumy pieniędzy królom i cesarzowi. Uniwersytet założono 1364 roku, o rok wcześniej niż wiedeński. Również w XIV. wieku urządzono pierwszy wodociąg w mieście. Woda była rozprowadzona podziemnemi drewnianemi rurami, które to rury w naszych czasach wydobywane bywają podczas budowy głębszych kanałów w śródmieściu. Rzeka Rudawa zasilała wodociąg, główny zaś zbiornik „Rurmus“ znajdował się w pobliżu klasztoru O. O. Reformatów.

Złoty wiek Krakowa dotrwał do Zygmunta III-go, t. j. do czasu przeniesienia stolicy potężnego państwa do Warszawy, od tej pory rozpoczął się powolny upadek.

W wieku XVII-tym za Jana Kazimierza Szwedzi oblegli Kraków, przyczem dla ułatwienia obrony, spalono przedmieścia. Po kapitulacyi miasta Szwedzi wybierali z mieszkańców kontrybucye i popełniali przeróżne zdzierstwa, mieszczanie musieli żywić i utrzymy-

wać szwedzką załogę, a generałom i starszyźnie dostarczać pieniędzy na hulanki. Następnie wojska królewskie wespół z Austryakami oblegały Szwedów w Krakowie.

W XVIII-tym wieku znów Szwedzi, Sasi, Moskale, gościli często w Krakowie, za każdym razem wybierając kontrybucyę z podupadłych mieszczan. Za konfederacyi barskiej oblegali Kraków Rosyanie.

Nastąpił rozbiór Polski. Granicę pomiędzy Polską a Austryą pod Krakowem stanowiła Wisła. Terytoryum dzisiejszego Podgórza wraz ze skałami wapiennemi, będące do rozbioru własnością Krakowa, zostało dla miasta straconem. Cesarz Józef II, założył na tych gruntach miasto Podgórze, jako konkurencyjne dla Krakowa.

Podczas powstania Kościuszki zajęli miasto Prusacy, którzy także nie odeszli nie ściągnąwszy kontrybucyi.

W r. 1796. Austrya zajęła Kraków. Częste pożary i zaraza w ubiegłych wiekach, oraz najścia nieprzyjaciół wyludniły miasto do tego stopnia, że przy końcu XVIII-go wieku ludność wynosiła mniej niż sześć tysięcy głów, kiedy za Kazimierza Wielkiego liczono 240.000 mieszkańców, z czego w obrębie murów, t. j. dzisiejszych plant mieszkało 80.000.

W r 1809. wojska polskie Księstwa Warszawskiego pod dowództwem Księcia Józefa Poniatowskiego zajęły Kraków.

W r. 1815. Kongres wiedeński stworzył Rzeczpospolitą Krakowską.

Za Rzeczypospolitej Krakowskiej zburzono starodawny ratusz w Rynku i 40 baszt z murami miejskimi.

Baszty te stanowiły pierwszorzędną ozdobę miasta i pod względem malowniczego wyglądu, o wiele przewyższały sławną Norymbergę. Jedynie cztery baszty uratował senator Radwański od zburzenia.

Jedynym widocznym śladem istnienia Rzeczypospolitej Krakowskiej pozostały planty, wówczas założone na miejscu murów i fos.

W r. 1846. Austrya zajęła Kraków i skończył się żywot t. zw. Wolnego Miasta.

W r. 1850. pożar zniszczył znaczną część miasta i wiele cennych zabytków przeszłości, które ocalały z poprzednich burz wojennych.

Do roku mniej więcej 1870-go odbudowywało się zwolna z gruzów śródmieście. Poza obrębem plant istniały przedmieścia bardzo słabo zabudowane staremi ruderami drewnianemi. Tuż za plantami widziało się przeważnie same ogrody, gdzieniegdzie pastwiska, (pod Kapucynami) lub wielką łąkę podmokłą (Śgo Sebastyana).

W siódmym dziesiątku lat XIX-go wieku otrzymało miasto autonomię.

Od tej pory zaczyna się stopniowy rozwój i wzrost Krakowa.

W pierwszym okresie autonomii wykonano następujące roboty publiczne:

Zasypano wstrętną kałużę, jaką była t. zw. Stara Wisła, poczem powstała tamże ulica Dietla.

Przebudowano Sukiennice, zbudowano strażnicę pożarną, rzeźnię, wiele szkół, wodociąg, rozpoczęto kanalizacyę, wybudowano teatr, nabyto gazownię na rzecz gminy i inne.

Prywatny ruch budowlany wzmógł się znacznie w tym okresie szczególnie na przedmieściach, gdzie powstało wiele nowych ulic.

Przedmieścia rozrosły się wówczas aż do ówczesnych granic miasta a nawet je przekroczyły (ul. Stachowskiego, Graniczna i inne). Tanie materyały budowlane, robocizna i grunta, sprzyjały wielce ruchowi budowlanemu, a przy umiarkowanych podatkach mieszkania były tanie.

Około roku 1900 nastąpił kilkoletni zastój w ruchu budowlanym, poczem tenże wzmógł się powtórnie przy coraz wzrastających cenach wszelkich potrzeb codziennego życia i potrzeb budowlanych. Po zaprowadzeniu wodociągu, zwiększyły się wymagania komfortu, skutkiem czego i koszta budowy wzrosły znacznie, — a także konieczne a kosztowne inwestycye w starszych domach i zwiększone podatki, spowodowały podwyższenie czynszów.

Zdarzają się wypadki, że spekulanci w szczególności prowadzący handel domami, podwyższają nadmiernie czynsze, aby nabywcom mogli wykazać wielki dochód, co jednak Towarzystwo właścicieli realności uważa za godne potępienia. W najnowszym okresie autonomicznym wybudowała gmina Elektrownię, urządziła Zakład czyszczenia miasta, ulepszono oświetlenie, wykonano wiele ulepszonych bruków i chodników, wykonuje się kanalizacyę, regulacyę Rudawy, budowę kollektorów i wiele innych.

Jeszcze przed niewielu laty żelaznym pierścieniem opasywały miasto fortyfikacye, które z postępem sztuki wojennej straciły wszelką racyę bytu, a które tamowały dalszy rozwój i rozrost miasta.

Skarb wojskowy wystawił nareszcie na sprzedaż owe grunta forteczne. Zachodziła obawa, aby się one nie dostały w ręce prywatnych spekulantów, którzyby się starali wyzyskać takowe w sposób dla nich najkorzystniejszy, a z wielką i niepowetowaną szkodą dla przyszłego rozwoju miasta. Nabycie tych gruntów na rzecz gminy, stanowiło o dalszym prawidłowym rozwoju, albo też o zaprzepaszczeniu przyszłości Krakowa.

Na zewnątrz owych fortyfikacyi otoczonym jest Kraków znaczną ilością osad podmiejskich, które równocześnie z rozszerzaniem się przedmieść, zabudowywały się, jednak bez żadnej przewodniej myśli i planu, bezładnie, chaotycznie, jak komu było dogodniej, wbrew wszelkim względom sanitarnym i bezpieczeństwa publicznego, i zwolna docierały do granic Krakowa. Siłą faktów, prędzej czy później, byłyby się te osady musiały zlać w jedną całość z miastem, — im zaś później by to nastąpiło, tem trudniej i kosztowniej a może i niemożliwem stałoby się uporządkowanie takiej gmatwaniny domostw i uliczek, coby się przez długie lata musiało ujemnie odbijać na wyglądzie i zdrowotności miasta.

W przyszłości koszt doprowadzenia do porządku tych osad, przeniósłby znacznie możność finansową naszej gminy.

Przez zakupno gruntów pofortecznych i przyłączenie owych sąsiednich gmin do Krakowa, dokonały Prezydyum i Rada Miasta epokowego czynu dla przyszłego rozwoju miasta, a temsamem położyły niespożytą zasługę.

Zarząd gminy rozpisał konkurs na plany ideowe sposobu zabudowania Wielkiego Krakowa, a referent postarał się o wystawienie w sali obrad wiecu planu odznaczonego pierwszą nagrodą dla informacyi zgromadzonych. Uwzględniono w planie tym dzielnice willowe, dzielnice o zwartem zabudowaniu, dzielnicę fabryczną i t. p., rozciągnięto sieć tramwajową dookoła plant i do wszystkich najodleglejszych części miasta,

w miejscu zaś obecnej kolei obwodowej zaprojektowano drugie plantacye i t. d.

Czy nowe części miasta Krakowa będą mogły być zabudowane ściśle według przedłożonego projektu, jest wątpliwem, ponieważ to zależeć może od bardzo wielu okoliczności nie dających się z góry przewidzieć. Przytem zaznaczam, że taki projekt musi być w pewnych okresach czasu poddawany kontroli i zmianom, n. p. co 10—15 lat ze względu na zmieniające się warunki. Już po wystawieniu nagrodzonych projektów, niektórzy właściciele gruntów niezabudowanych w przyłączonych gminach, zoczywszy na ich gruntach zaprojektowane ulice lub place, stawiają wygórowane ceny za takowe; szkoda jedynie, że obecnie brak nabywców na te grunta. Pewnikiem niezbitym jest, że każda rzecz ma i odwiotną stronę.

Prawdziwym przyjacielem nie jest ten, który jedynie kadzidła pali, ale taki, który bez osłonek wykaże i ujemne strony dzieła. W bieżącym roku przeprowadziła gmina nowellę do § 16-go ustawy budowniczej, zawierającą przepisy zbyt surowe, dotyczące otwierania ulic i t. p. w przyłączonych gminach, która to surowość jest w stanie zupełnie powstrzymać rozwój tychże gmin, jakoteż podrożyć jeszcze więcej i tak już drogą budowę i temsamem podnieść znacznie ceny mieszkań tamże obecnie już drogich. Postanowieniem najmniejszej długości frontu 12 metrów, uniemożliwiono raz na zawsze budowę domków wyłącznie dla jednej, mniej zamożnej rodziny — i to wbrew duchowi czasu, gdzie właśnie wszelkie władze ułatwiają powstawanie takich siedzib. Temsamem nałożono przymus budowania samych tylko koszar czynszowych.

Dążeniem powszechnem ludzi niezamożnych jest posiadanie własnego kąta niewielkim stosunkowo kosztem. Na zachodzie w zwartych blokach domów spotyka się nierzadko kamieniczki o 2 oknach frontu o rozkładzie t. zw. angielskim. Służą takie domki na mieszkanie dla rękodzielników, przemysłowców, lekarzy, adwokatów i t. p.

Parter takiego domu składa się od frontu ze sklepu, ewentualnie poczekalni u lekarza, lub kancelaryi adwokata, od podwórza z pracowni, pokoju ordynacyjnego lub pokoju dla pisarzów. Ubikacyę frontową z tyłem łączy pasaż. Pomiędzy pokojem frontowym a tylnym znajduje się klatka schodowa, a przez całą głębokość domu nieszeroka sień. Na I-szem piętrze z frontu, pokój jadalny, będący równocześnie salonem, od podwórza zaś kuchnia i gospodarskie ubikacye, na drugiem piętrze dwa sypialne pokoje. Dla takiego domu wystarcza zupełnie 7, a nawet 6 metrów frontu. Zresztą mamy przykład takich wązkich kamienic w Krakowie w ostatnich latach zbudowanych, mianowicie: Przy ul. Długiej dom Kuczyńskiego, oraz przy ul. Sławkowskiej w bieżącym roku zbudowany dom Dra Dobrowolskiego, które pomimo tak wązkich frontów ulicy nie szpecą, a są nawet domami czynszowemi. Jaki jest cel takiego ograniczenia? W bieżącym roku odbył się międzynarodowy kongres mieszkaniowy we Wiedniu. Na tym kongresie można się było przekonać, że naprzykład w mieście ogrodowem Ratschhof pod Królewcem długość frontu parcel wynosi 5 m. 32 cm., zaś angielskie domy robotnicze mierzą 5 m. frontu przy głębokości parcel 60 m., a więc posiadają ogródki za domami.

Wobec drożyzny gruntów możliwem jest niezamożnemu nabycie parceli o 6-ciu lub 7-miu metrach frontu i wybudowanie na takowej małego domu wyłącznie dla własnej rodziny, zaś budowa domu czynszowego o 12-tu m. przechodzi zwykle możność takich ludzi. Obowiązek urządzenia drogi jezdnej, chodnika, kanału, wodociągu, oświetlenia i zapłacenia gminie za prawo frontu dla otwierającego ulicę jest ciężkim i musi wpłynąć na podrożenie gruntu i mieszkań, jednak ma pozory słuszności za sobą, — ale utrzymywanie ulicy takiej w dobrym stanie i czystości, oświetlenie, czyszczenie kanałów i t. d., dopóki 50% obustronnych frontów nie zostanie zabudowanym, jest przepisem drakońskim i niesprawiedliwym z powodu, że po otwarciu ulicy takowa równocześnie staje się drogą publiczną, po której wszyscy mogą chodzić, jeździć, a więc gmina, która już pobrała należytość za prawo frontu i pobiera podatki z domów tam zbudowanych, temsamem ma obowiązek utrzymywania publicznej ulicy w dobrym stanie, oświetlenia i t. d. zaraz po jej otwarciu.

W razie niekorzystnych koniunktur zabudowanie 50% obnstronnych frontów mogłoby trwać lat 50 lub i dłużej, a otwierający ulicę musiałby przez tak długi czas utrzymywać własnym kosztem zakład czyszczenia, lampiarzów, kanalarzów i t. p.

Wykazane powyżej przepisy § 16-go u. b. dopóki nie przestaną obowiązywać, zatamują wszelki rozwój budowlany w przyłączonych gminach ze szkodą ludności. Pierwsze budowle w przyłączonych gminach zostały już wykonane, jednak nie można powiedzieć, aby swoim wyglądem przyczyniły się do upiększenia miasta. Mam na myśli grupę prymitywnych kamienic czynszowych postawionych na pagórku powyżej kościoła św. Salwatora na Zwierzyńcu. Kamienice te przedstawiają się poprostu fatalnie patrzącemu na nie z Błoń i szpecą tak uroczą dawniej okolicę. Drugą grupę budynków Wielkiego Krakowa wykonano na Błoniach. Stanowi tę grupę pozostałe boisko Sokole pozlotowe z uroczystości grunwaldzkich, które na cel zlotu udekorowane chorągwiami i zielenią było zupełnie odpowiednie na dni zlotu, jednak po zlocie Sokołów powinno było być natychmiast rozebranem. Obecnie sterczą na środku Błoń, owych płuc Krakowa, jak wrzód, obrzydliwe budy z desek, w których środku dobudowano przed zimą jeszcze jakiś barak i cyrk również z desek, czem oszpecono srodze owo miejsce publicznych przechadzek Krakowian.

Tak nędzne budy nie mogłyby być cierpianemi w najlichszej mieścinie galicyjskiej, tymczasem w Wielkim Krakowie zanosi się, że będą stały przez czas długi, jeżeli Zarząd gminny pozwala na wznoszenie coraz nowych baraków tamże.

Jeżeli wogóle takie budynki są potrzebne w tej stronie miasta, należałoby je przenieść na koniec Błoń i postawić przy drodze wiodącej ze Zwierzyńca do Łobzowa, gdzieby bez porównania mniej szpeciły miasto i okolicę.

Mowca zakończył referat swój, który zebrani z zajęciem wysłuchali propozycyą następującej rezolucyi:

„Ogólny wiec wszystkich właścicieli realności stol. król. miasta Krakowa wyrażając uznanie dla prezydyum miasta Krakowa i dla Rady miejskiej za uskutecznione nabycie gruntów pofortecznych na rzecz Gminy miasta Krakowa, tudzież za dokonane przyłączenie gmin sąsiednich i za utworzenie Wielkiego Krakowa i wyrażając zachętę do dalszej owocnej pracy w rozpoczętym kierunku — równocześnie żąda od prezydyum i Rady miasta Krakowa wdrożenia akcyi zmierzającej do zmiany § 16 noweli z dnia 28 marca

1910 L. 89 dz. ust. i rozp. kraj. zmieniającej i uzupełniającej § 16 ust. budowlanej dla miasta Krakowa z 18 lipca 1883 L. 63 dz. ust. i rozp. kraj. a to conajmniej w tym kierunku, aby z § 16 d. opuścić ustęp a. celem umożliwienia mniej zamożnym obywatelom budowy domów wyłącznie dla jednej rodziny, do czego długość frontu 6 metrów jest zupełnie wystarczająca — aby dalej z § 16 g. opuścić słowa: „i z chwilą zabudowania przynajmniej 50% długości obustronnych frontów ulicy". Czyszczenie bowiem, oświetlanie i utrzymywanie ulicy tak długo, dopóki 50% długości obustronnych frontów nie zostanie zabudowanem, uniemożliwiałoby raz na zawsze otwieranie ulic na gruntach niezabudowanych w przyłączonych gminach i podrożyłoby ceny parcel i tak już wygórowane.

W razie niepomyślnej konjunktury budowlanej mogłoby zabudowanie 50% obustronnych frontów trwać przez dziesiątki lat i przez całe pokolenia a prywatni obywatele musieliby przez tak długi czas utrzymywać własne zakłady czyszczenia, lampiarzy i t. p. i wykonanie oraz stosowanie tego ust. § 16 powstrzymałoby racyonalny rozwój przyłączonych gmin podmiejskich.

Z kolei udzielił przewodniczący głos p. adw. Dr. Józefowi Steinbergowi celem wygłoszenia swego korreferatu na ten sam temat.

Adwokat Dr. Józef Steinberg wskazał przedewszystkiem uwagę zebranych na fakt, że wiec dzisiejszy jest pierwszem zebraniem się wszystkich właścicieli realności po fakcie tak ważnym i doniosłym w historyi rozwoju naszego miasta słusznie nazwanego sercem, chlubą i Atenami całej Polski, jakim jest otwarcie podwoi tego miasta i rozszerzenie granic jego przez utworzenie tak zwanego Wielkiego Krakowa. Fakt ten da a przynajmniej powinien dać podwalinę do nowej epoki rozwoju i dobrobytu oraz podniesienia się w każdym kierunku Krakowa. W rozwoju tym interesowani są w najwybitniejszej mierze właściciele realności i dlatego też przyłączają się oni wszyscy do słów uznania dla prezydenta miasta naszego Dra Juliusza Leo pod którego silnem i celowem kierownictwem ta myśl urzeczywistniona i to dzieło dokonanem zostało.

Właściciele realności stanowią jednak niemal najważniejszy czynnik ekonomiczny i filar dochodów miasta na wydatki publiczne. Dlatego też dotyka ich najbardziej i najżywiej każda zmiana ustawodawstwa krajowego i gminnego i dlatego, chociaż ciężary słuszne chętnie dla dobra publicznego ponoszą i ponosić muszą, bo mają dość poczucia obywatelskości i zrozumienia dla dobra publicznego i wiedzą, że bez środków i funduszów i bez płacenia podatków nic się nie obejdzie, to jednak troskliwie i czujnie muszą badać, aby w tym kierunku czynniki przodujące i zawiadujące interesami miasta nie przekroczyły właściwej miary i nie decydowały o najżywotniejszych sprawach właścicieli realności ponad ich głowę i poza ich plecami bez wysłuchania ich zdania, a ich kosztem. Korzyści połączone z utworzeniem Wielkiego Krakowa a to korzystanie z urządzeń miejskich ogólno kulturalnych oraz ekonomicznych jak i wzrost wartości gruntów i realności muszą szerokie warstwy okupić przez rozszerzenie akcyzy miejskiej a właściciele realności specyalnie okupić przez nowelę budowlaną objętą ustawą dodatkową z 28 marca 1910 L. 89 Dz. ust. i rozp. kraj., którą już poprzedni mowca p. inż. Krzyżanowski pod względem budowlanym i technicznym poddał słusznej i rzeczowej krytyce, a obecnie należy wytknąć także niekorzystne pod względem prawnym i bardzo daleko sięgające konsekwencye prywatnoprawne tej ustawy.

Na wstępie wytyka mowca, iż publicznie podnieść i zaprotestować należy przeciwko pośpiechowi, z jakim tak ważną ustawę niemal w cieniu i bez sposobności do publicznej krytyki prezydyum miasta przeprowadziło a Rada miasta uchwaliła. Stoi to w rażącej sprzeczności z obietnicą udzieloną przez prezydyum miasta Wydziałowi Stowarzyszenia właścicieli realności, kiedy tenże postulaty właścicieli w dniu 26 listopada 1909 (v. Nr. 2 Krakowianina) prezydentowi miasta przedstawił, — że wszelkie dotyczące interesów właścicieli realności wnioski i przedłożenia wpływające do Rady miasta lub Magistratu udzieli Wydziałowi Stowarzyszenia dla umożliwienia wyrażenia życzeń i opinii. Pośpiech ten stoi w sprzeczności także ze sposobem uchwalenia i dojścia do skutku zmiany ustawy budowlanej w innych miastach Monarchii Austryackiej gdzie jak n. p. w Wiedniu reforma ta trwa cały szereg lat i debatuje nad nią osobna ankieta ogłaszająca publicznie przebieg swoich obrad, poruszanych myśli i stawianych wniosków. Nowela ta do ustawy budowlanej z takim pośpiechem przeprowadzona, wkracza bardzo głęboko w najstarsze i najświętsze prawa prywatne i nietykalność własności naszych realności oraz doniosłość naszych praw hipotecznych staje się w znacznej mierze wskutek postanowień tej noweli iluzoryczną, albowiem wedle tej ustawy dopuszczalnem jest wywłaszczenie w licznych wypadkach na cele regulacyi ulic a w razie parcelowania i przedłożenia planów budowy należy wprzód uzyskać zezwolenie Magistratu na otwarcie ulicy, a w razie jej otwarcia ma Władza miejska jako Władza budowlana prawo pobierania od wszystkich właścicieli realności przytykających do tej ulicy tak zabudowanych jak i niezabudowanych prawo poboru jednorazowych należytości, niemniej poborów kwot na koszta chodnika, a przed zabezpieczeniem hipotecznym lub złożeniem kaucyi odpowiedniej budowa wogóle może być niedozwoloną lub wstrzymaną. Wydanie wszystkich tych zarządzeń zawisło od swobodnego uznania Magistratu jako Władzy budowlanej a wobec tego także wszelki rekurs jest bezcelowym, bo swobodne uznanie co do użyteczności nowej ulicy i co do tym podobnych kwestyi nie da się poprostu zaczepić. Ustawy nasze znają wywłaszczenie na cele wojskowe, na cele szkół lub innych wybitnie publicznych instytucyi, atoli przedewszystkiem formalności wśród których się podobne wywłaszczenie odbywa, są o wiele trudniejsze, zależy ono od współudziału całego szeregu władz i czynników, podczas, gdy w wypadkach przewidzianych § 16. noweli budowlanej alfą i omegą wszystkiego jest miejski urząd budownictwa. Najpiękniejsze ogrody krakowskie, będące w posiadaniu prywatnem są narażone na przecięcie, otwarcie i zniszczenie wbrew woli właścicieli, gdyby Magistrat z jakichkolwiek przyczyn, chcąc je nabyć uznał, że przeprowadzenie ulicy przez odnośny ogród dla połączenia dwóch innych ulic wśród których ten ogród leży, jest mu potrzebnem. Znane są wypadki, w których właściciel, uważając piękny ogród jako świętość, nie chcąc się z nią rozstać, nie chciał Magistratowi własności swej odstąpić, a każdy, komu własność prywatna jest drogą, uznał, że wolę właściciela uszanować należy. Mając tego rodzaju postanowienia ustawy w ręku, Magistrat z pewnością nie czekałby śmierci właściciela,

łecz poprostu by go bez apelacyi i rekursu wywłaszczył. Właściciele realności mają prawo zapytać się publicznie na wiecu, gdzie było 24 radców miasta, wybranych z pomiędzy właścicieli realności i reprezentujących interesa właścicieli realności w Radzie miejskiej, gdy nad ustawą tą w Radzie miasta debatowano i ustawy te uchwalano? Dlaczego tak liczna kurya jednomyślnie i uroczyście nie sprzeciwiła się pospiesznemu uchwalaniu takiej ustawy, nie założyła ona uroczystego veto i nie odwołała się ani do Towarzystwa właścicieli realności ani do ogólnego wiecu właścicieli?! Sądzę przeto, że przemówię w myśl intencyi wszystkich zebranych, jeżeli zaproponuję uchwalenie następującej rezolucyi:

„Zebrany dnia 27 listopada 1910 w Sali Rady miasta Krakowa Ogólny Wiec wszystkich właścicieli realności Wielkiego Krakowa wzywa Wydział Towarzystwa właścicieli realności, aby wystosował do Rady miasta i do Wysokiego Sejmu krajowego memoryał w sprawie reformy i zmiany najdotkliwszych postanowień noweli budowlanej z dnia 28 marca 1910 L. 89. Dz. u. kr. do § 16 ust. bud. z dnia 18 lipca 1883 L. 63 Dz. u. kr., i aby zwrócił się do członków Rady miasta reprezentujących kuryę właścicieli większych i mniejszych realności i Gminy podmiejskie o energiczne poparcie w tym kierunku żądań właścicieli realności".

Następnie referował p. adw. Dr. Józef Steinberg o postulatach właścicieli realności odnośnie do reformy podatków domowych i o konieczności tej reformy.

Mowca przedstawił pokrótce historyę dążeń ze strony właścicieli realności w całej Austryi do zmiany tej najniesłuszniejszej ustawy, która już traci charakter ustawy normującej daninę na cele publiczne, bo przy ścisłem stosowaniu zamienia wprost rząd na współwłaściciela każdej realności, przyczem nakłada na właściciela najróżnorodniejsze i najliczniejsze obowiązki, czyniące właściciela raczej organem władz podatkowych i administracyjnych, a nie panem na własnym gruncie. Jeżeli ustawa normuje wysokość tego podatku (na $6^2/_3$%, wzgl. na 20% lub 15% w samych podatkach państwowych oprócz dodatków krajowych i gminnych, które niemal drugie tyle wynoszą, to w takim razie wobec nieuwzględniania długów hipotecznych nie pozostałoby właścicielowi realności nieraz nic innego, jak opuścić swoją realność i pozbyć się przez to kłopotów licznych bez najmniejszego zysku znoszonych!

Jedynem szczęściem, że Władze skarbowe same, uznając niesłuszność tej ustawy i wzdychając do dawno oczekiwanej reformy nie stosują postanowień tej ustawy zbyt surowo, inaczej podkopałoby to jednym zamachem byt wszystkich właścicieli realności.

Mowca podniósł z uznaniem skuteczne zabiegi prezydenta miasta Dra Leo, które doprowadziły do przeniesienia miasta Krakowa do rzędu miast opłacających w zasadzie podatek domowo czynszowy tylko w wysokości 20%, atoli dobrodziejstwo to do którego właściciele realności miasta Krakowa przez stopniową coroczną zniżkę w ciągu szeregu lat dojść mieli, zupełnie znika i nie może się dać odczuć wobec ciągłego podwyższania i śrubowania fasyi czynszowych z jednej strony, a dodatków gminnych z drugiej strony.

Mowca przebiegając postanowienia zagranicznych ustawodawstw podniósł że niektóre z nich wcale nie znają specyalnego podatku domowo-czynszowego a w Niemczech dochodzi on do wysokości 4% od sta w takim razie nie trudno o uczciwość i moralność podatkową.

Państwo nakładając w Austryi na właścicieli realności podatek domowo-czynszowy wynoszący z dodatkami do 46%, przyczynia się samo do podwyższenia czynszów i bierze lwi udział w tej podwyżce i taksamo jak ongi krajowy fundusz propinacyjny przez nakładanie i pobieranie olbrzymich czynszów dzierżawnych za wykonywanie prawa szynkowania przyczyniał się do podwyżki cen wódki a zarazem moralnie zmuszał szynkarzy do starania się o jak największą konsumcyę wódki przez ludność, oddając szynkarzy na pastwę krytyki i nienawiści publicznej, taksamo obecnie właściciele realności są przedmiotem ciągłych narzekań ze strony ogółu i pojęcie „kamienicznika" staje się identycznem z pojęciem wyzyskiwacza, a mało kto pamięta i myśli o tem, że olbrzymią część tego czynszu pobiera sam Skarb Państwa w formie podatku czynszowego niesprawiedliwego i wygórowanego. Właściciele realności na równi z całą ludnością odczuwają potrzebę mieszkań zdrowych i potrzebę zniżki czynszów a do tego prowadzi w pierwszej linii radykalna zniżka podatków czynszowych, którąby wyszła na korzyść nietylko właścicieli realności ale także i lokatorów t. j. całej ludności, aby przez to ruch budowlany ożywić i zapobiedz obecnej potrzebie mieszkań. Tego celu jednak ostatni projekt reformy podatku czynszowego przedłożony w Radzie Państwa, zniżający podatek czynszowy tam gdzie wynosi $26^2/_3$% na 21·71%, tam gdzie wynosi 20% na 17·14% a tam gdzie 15% na 14·71% wcale osiągnąć nie potrafi, bo tego rodzaju zniżka zupełnie nie może odbić się na czynszu, zwłaszcza przy ciągłej tendencyi do podwyżki dodatków krajowych i gminnych i przy ciągłem śrubowaniu fasyi.

Mowca podniósł, że właściciele realności, którzy dążą do radykalnej zniżki krzywdzącego podatku domowo-czynszowego mają także zrozumienie dla powszechnego dobra i walczą o to nietylko dla siebie, ale dla całej ludności, którąby odetchnęła w razie rozwinięcia się ruchu budowlanego paraliżowanego przez obecne ustawodawstwo podatkowe i w razie możliwości zniżenia czynszów. Właściciele realności z radością i sympatycznie witają akcyę zainicyowaną w Radzie Państwa przez krakowskiego posła Dra Adolfa Grossa co do utworzenia funduszu opieki mieszkaniowej, który ma za 10 lat wynosić 25,000.000 koron wskutek corocznych dotacyi po $2^1/_2$ miliona koron, a nadto mają być wydane obligacye z bezpieczeństwem pupilarnem aż do wysokości 200,000.000 K. na udzielanie kredytów budowlanych na budowę domów mieszczących w sobie mieszkania w myśl przepisów nowej ustawy o opiece mieszkaniowej. Akcya ta niechaj będzie zapowiedzią także wdrożenia też na drugiem polu odpowiednich kroków do zniżki czynszów t. j. przez radykalną zniżkę podatków czynszowych. Ustawodawstwo podatkowe austryackie traktuje najsurowiej i najostrzej realności miejskie, albowiem wzrost podatku powszechnego-zarobkowego przyjmuje na 1·2% rocznie, wzrost podatku domowo-czynszowego na 2% a wskutek reformy podatkowej i zaprowadzenia ogólnego podatku osobisto-dochodowego przewiduje reforma ta opust podatku powszechnego zarobkowego 15%-owy i to nietylko od podatku państwowego, ale co bardzo ważne także od dodatków.

Tymczasem odnośnie do podatków domowo-czynszowych, przewiduje ustawa jedynie opust $12^1/_2$% i to jedynie od ogólnego podatku domowo-czynszo-

wego państwowego nie zaś także od dodatków! Jeżeli w Austryi interesa agrarne doznają większej ochrony od interesów miejskich, co jest publiczuą tajemnicą i na co się słusznie wszyscy żalimy, to z pomiędzy interesów miejskich jeszcze mogą klasy zarobkujące, handel i przemysł, chlubić się większą opieką i sympatyą aniżeli właściciele realności. Ci ostatni ponoszą największe ciężary i dźwigają na swoich barkach lwią część wydatków państwowych!

Jakże tu mówić o rozwoju ruchu budowlanego, o reformie mieszkań i o zniżce czynszowej?!

Wszystko, co jest przedmiotem zbytu i pracy podniosło się w ostatnich latach w dwójnasób a nawet w trójnasób, a cała nienawiść z powodu tej zwyżki zwróciła się przeciwko warstwie właścicieli realności w najwyższej mierze, bo żadna inna warstwa społeczeństwa nie jest zmuszoną zbierając dochody ze swej własności lub pracy, zbierać dla państwa tak wysokie daniny jak właściciele realności inkasując czynsze. Naszkicowawszy wreszcie zasady opustów na cele amortyzacyjne, w razie próżnostania, nieściągalności czynszu lub zniszczenia budynku w częściach zamieszkałych, oraz zasady postanowień karnych, zakończył adw. Dr. Józef Steinberg przemówienie swe przedłożeniem następujących rezolucyi do uchwalenia:

1) Ogólny wiec wszystkich właścicieli realności Wielkiego Krakowa zebrany w dniu 27 listopada 1910 w Sali Rady miejskiej wyraża żądanie gruntownej reformy ustawodawstwa o podatkach domowych i domowo-czynszowych w Austryi a to reformy opartej na zasadzie równego i sprawiedliwego rozłożenia ciężarów, tudzież reformy zdążającej do rzeczywistego radykalnego obniżenia obecnych podatków domowo-czynszowych. Obniżenie tego podatku jest koniecznem, nietylko dla właścicieli realności, ale w tej samej mierze i dla całej ludności, t. j. i dla lokatorów dla ożywienia ruchu budowlanego i umożliwienia tańszych i zdrowych mieszkań. Celu tego może dopiąć jedynie reforma polegająca na obniżeniu podatku państwowego, domowo-czynszowego z dodatkami w ten sposób, aby podatek ten corocznie obniżano o $^1/_2$% a to aż do chwili kiedy w całości podatek czynszowy wraz z dodatkami wynosić będzie 5% dochodów z realności.

2) Wiec uznaje konieczność natychmiastowego odpisania z podatku państwowego, domowo-czynszowego przewidzianego ustawą z r. 1896 o podatku osobisto dochodowym $12^1/_2$%-ego opustu wprost od procentu podatkowego, co wyniesie 2·5% wzgl. 1·87%.

3) Wiec wyraża żądanie reformy ustawodawstwa o podatku domowo-czynszowym, także przez przyznanie opustu lub zupełne odpisanie podatku domowoczynszowego wskutek zniszczenia lub znacznego uszkodzenia budynku przez szkody elementarne, aczkolwiek szkody elementarne nie dotknęły zamieszkanych części realności, a to na kształt przepisów o podatku domowoklasowym, niemniej przez ustawową abolicyę w nowej ustawie wszystkich karnych spraw wdrożonych z powodu zatajeń czynszowych.

Wkońcu mowca wezwał wszystkich właścicieli realności do przystępowania do Towarzystwa i grupowania się koło organu wydawanego przez to Towarzystwo „Krakowianina", bo w jedności jest siła i tylko tak potrafią położenie swoje, właściciele realności polepszyć, a zarazem wezwał ich, aby z wszystkimi swoimi żalami zwracali się do prezydyum i donosili o nich do „Krakowianina", a Towarzystwo, które wybryków niczyich nie pochwala, ujmie się za każdą krzywdą a w szczególności także wystąpi z całą energią przeciwko terrorowi i bezprawnym bojkotom urządzanym przez tak zwany Komitet lokatorów w dzielnicy VII i VIII.

Nad wygłoszonymi referatami, które zebranych żywo zajęły, rozwinęła się obszerna dyskusya, w której wzięli udział właściciele realności, pp. dyrektor Tchórzewski, radca miejski, inż. Peroś, Dr. J. Schrager, sekretarz Matz, Tabor, Rusek i inni.

Właściciele realności dyrektor Tchórzewski i sekretarz Matz w przemówieniach swoich zaznaczyli, że mieszkańcy gmin podmiejskich z radością przyłączyli się do m. Krakowa i cieszyli się na nową ustawę o połączeniu, atoli radość ich krótko trwała, bo ładne chodniki niszczy Magistrat, urządzając w gminach podmiejskich najrozmaitsze składy miejskie i jeżdżąc po nich bezwzględnie najcięższymi pojazdami a nadto i oświetlenie jest obecnie zaniedbane, o wiele gorsze, niż przedtem. Największą jednak krzywdę wyrządzono właścicielom realności gmin podmiejskich przez wydanie noweli budowlanej sankcyonowanej ustawą krajową z dnia 28. marca 1910 L. 89 Dz. kr. zmieniającej i uzupełniającej: § 16. ustawy budowlanej m. Krakowa.

Ustawa z dnia 28. marca 1910 No. 89 Dz. ust., i rozp. kraj. uchwalona i sankcyonowana została w czasie, który upływał między umową zawartą między obu gminami a rzeczywistem wcieleniem gminy Półwsia zwierzynieckiego do miasta Krakowa.

Będąc zatem sprzeczną z warunkami umowy ustawa ta nie może obowiązywać właścicieli tej gminy, a tem samem nieprawne i nieważne jest zarządzenie regulacyi ulic w rzeczonej gminie na zasadach tej ustawy oparte.

Gmina miasta Krakowa zawarła z gminą Półwsie Zwierzynieckie umowę dnia 20. grudnia 1906 i w ustępie V. tej umowy między innemi zobowiązała się gmina miasta Krakowa do uregulowania ulic w gminie Półwsie Zwierzynieckie bez jakiegokolwiek ponoszenia kosztów regulacyi ze strony właścicieli i warunków tej umowy dotrzymać jest obowiązaną, dotrzymać powinna i dotrzymać musi.

Atoli Magistrat, aby się politycznie od skutków tego obowiązku uwolnić, postarał się o ustawę łamiącą warunki umowy o przyłączeniu. Rada miejska uchwala ją mimo znacznej opozycyi bez porozumienia się ze swoim współkontrahentem, bez współudziału przedstawicieli gminy Półwsia zwierzynieckiego a następnie przemyca ją przez ciała prawodawcze.

Jest to postępowanie wysoce nielojalne, a dotknięci niem właściciele realności muszą się bronić jak najusilniej przeciw jego skutkom.

Ustawa ta zresztą w praktycznem jej zastosowaniu jest wprost niemożliwą, bo dla właścicieli realności zgubną i do niechybnej zupełnej ruiny majątkowej prowadzącą.

W jakim stopniu ustawa ta jest dla właścicieli realności krzywdzącą i do zupełnego upadku materyalnej egzystencyi tychże prowadzącą, niech posłuży dla ilustracyi następujący przykład: Otóż Magistrat zamierza uregulować 9 metrów szeroką ulicę Borelowskiego w Półwsiu zwierzynieckiem, w której właściciele realności własnym kosztem położyli chodniki betonowe, zapłacili całkowicie rurociągi wodociągowe i przyczynili się kosztem 20 K. od metra bieżącego do kanału, i zamierza rozszerzyć ją do 16 metrów szerokości.

Według technicznych obliczeń znawców, koszta wykupna gruntów potrzebnych na rozszerzenie wraz

ze stojącemi na tym gruncie zabudowaniami i zburzeniem tychże, urządzenia toru jezdnego, całkowitą kanalizacyą i ułożeniem chodników nowych, wyniosą w okrągłej skromnie obliczonej kwocie Koron 114.720.

Gdy zaś koszta te w myśl §§. 16a i 16b zakwestyonowanej ustawy budowniczej rozłożone być mają w całości na właścicieli jednej i drugiej strony ulicy od metra długości linii frontu ich realności, przeto przypadłoby do zapłacenia kosztów regulacyi na

stronę lewą ulicy:

1.	z realności L. orjent.	2	K. 11.998.65
2.	„ „	4 i 6	„ 9.950.10
3.	„ „	8 i 10 . . .	„ 7.316.10
4.	„ „	12	„ 4.097.10
5.	„ „	14	„ 4.097.10
6.	„ „	16	„ 4.389.75
7.	„ „	18	„ 4.389.75
8.	„ „	0	„ 2.048.55
9.	„ „	20	„ 3.072.82
10.	„ „	22	„ 3.072.82
11.	„ „	24	„ 2.633.85
	stronę prawą ulicy:		
12.	z realności L. orjent.	1 i 3	K. 27.216.45
13.	„ „	5	„ 5.560.35
14.	„ „	7	„ 24.582.60
		Sa	K. 114.719.80

Fatalniej jeszcze przedstawia się stosunek w obliczeniu względem właścicieli gruntów wywłaszczonych pod ulicę, bo koszta regulacyi przewyższają znacznie kwotę za wywłaszczony grunt otrzymaną. I tak właściciel Galas za wywłaszczony grunt otrzymałby 3.100 K. a kosztów na regulacyę ulicy zapłaciłby K. 5. 560. 35 h. konwent PP. Norbertanek za wywłaszczony grunt otrzymałby K. 9.780, a za regulacyę ulicy zapłaciłby K. 24.582. 60 itp.

Tak ogromnych ciężarów właściciele realności stanowczo nie wytrzymają, a gdy się zważy, że właściciele realności gmin przyłączonych przeciw którym ustawa budownicza tendencyjnie jest skierowaną, — nie są zamożni i w posiadanie swych realności przyszli z bardzo skromnymi zasobami pieniężnymi wskutek czego nieruchomości ich częstokroć ponad wartość są obciążone, to narzucenie im powyższego ciężaru byłoby ich niechybną ruiną majątkową.

Obecnie wszystkie miasta, wszystkie państwa, całe społeczeństwo, wogóle cały świat dąży do obniżenia cen mieszkań i w tym celu szuka środków do możliwie jak najszerszej i taniej budowy domów mieszkalnych i do rozwinięcia jak najszerszego ruchu budowlanego. Nowa ustawa budownicza miasta Krakowa atoli, obmyślana widocznie do działania wprost w przeciwnym kierunku, bo nałożonymi na właścicieli realności nowymi, niemożliwymi ciężarami, tamuje wszelki ruch budowlany w przyłączonych do miasta Krakowa gminach, z widoczną tendencyą, aby utrzymać drożyznę mieszkań w starym Krakowie dla którego ustawa ta właściwie nie obowiązuje, gdyż ulice tam są już kosztem gminy uregulowane i uporządkowane, i wkońcu z tendencyą podniesienia cen gruntów pofortyfikacyjnych.

Tak niemożliwej i w wysokim stopniu prawa ludzkie i społeczne gwałcącej ustawy nie wydało dotąd żadne państwo ani też żadne miasto rządzące się własnym statutem.

Również tak krytyczne ustawy podatkowe, których śruba przeszła już możliwe granice, nie są tak uciążliwe, gdyż dają właścicielowi możność dowolnego fasyonowania podatku, ustanowiły komisye podatkowe ku obronie właściciela i ponadto pozostawia możność rekursu do najwyższej instancyi w razie niewłaściwego podatku, — powyższa zaś ustawa jest bezwzględną we wszystkich kierunkach.

Spowodowanego regulacyą ulic ciężaru w takiej wysokości nie może również właściciel w inny sposób powetować, gdyż nie może go przenieść ani na lokatora, bo mieszkania są już i tak drogie, że ciężaru tego nie pokryją, ani też domniemane podniesienie wartości realności wskutek rozszerzenia ulic, ciężarowi temu żadną miarą nie dorówna.

Wobec tego właściciele realności w gminach przyłączonych do miasta Krakowa, zagrożeni w swych najżywotniejszych interesach, przeciw rujnującym skutkom tej ustawy, chwycą się wszelkich choćby najostrzejszych środków obrony.

Dr. Z. Schrager w przemówieniu swoim również wytknął niesłuszne ciężary, nałożone na właścicieli realności przez nowelę do § 16-go ust. bud. a w szczególności zaznaczył niesprawiedliwość, która tkwi w uchwaleniu i zastosowaniu tej noweli także do dzielnicy I—VIII starego Krakowa. Mowca podniósł potrzebę protestu przeciw tej ustawie a zarazem zwrócił uwagę Wydziału właścicieli realności na ważne nowe projekta, które są przedmiotem obrad Magistratu, a dotyczą najżywotniejszych interesów właścicieli realności — a mianowicie projektów o połączeniu obowiązkowem wszystkich domów z kanałami i projektu o należnościach komisyjnych i wezwał Wydział tego Stowarzyszenia do zajęcia się tymi projektami w interesie właścicieli realności i do zajęcia wobec nich odpowiedniego stanowiska. Odnośnie do postulatów co do reformy podatku domowo-czynszowego żądał mowca opuszczenia w rezolucyi najniższej granicy zniżenia tego podatku tj. wyrażenia do 5%, bo choć Reichsverband w Wiedniu również powolnego, stopniowego zniżenia do tej granicy tj. do 5% podatku domowego czynszowego w memoryale do Parlamentu się domaga, uważa uzyskanie tak dalekiej zniżki jako niemożliwe.

Następnie zabrał głos radca miasta inżynier Peroś i wobec przemówień p. dyr. Tchórzewskiego i sekr. Matza co do ich krytyki, noweli budowl. do § 16-go ustawy budowl. bronił stanowiska zajętego przez ustawę, bo ten musi mieć ciężary, odnosi korzyści z powodu wzrostu wartości gruntów i realności wskutek przyłączenia gmin podmiejskich do Wielkiego Krakowa, a jedynie występuje mowca przeciw tworzeniu bez potrzeby w przyłączonych dzielnicach szerokich na 20 metr. ulic, pociągających za sobą tak znaczne koszta zwłaszcza, że na ulicach w dzielnicach podmiejskich można ulicę rozszerzyć snadnie przez pozostawienie po obydwóch stronach ogródków a wystarczają ulice szerokie 8—10 metr., przez co koszta regulacyi i potrzeba wywłaszczenia odpada lub znacznie się zmniejsza. W takich wypadkach należy, by właściciele realności zwracali się do radców miejskich zastępujących ich interesa i to udowadnia zdaniem mowcy potrzebę, aby radcowie wybrani z kuryi właścicieli realności ex offo należeli do Wydziału Stowarzyszenia właścicieli realności. Mówca przedstawia, że on i kilku innych wybrani z tej kuryi oponowali przeciw noweli budowlanej do § 16-go, atoli przegłosowani zostali — a co się tyczy przyczynienia się do kosztów regulacyi ulic przez właścicieli odnośnych realności, to broni tej zasady, bo i Lwów, choć bogatszy, ma również taki przepis w swej

budowlanej ustawie, i tam również Magistrat wprzód ulicy nie obejmuje w zarząd, zanim niema 50% frontu po obu stronach zabudowanego, a przez to nie przerzuca się zbyt wielkich ciężarów na miasto, które tylko 54% wydatków może pokryć z swoich przedsiębiorstw gminnych (z dochodów gazowni, elektrowni, rzeźni miejskiej) a resztę 40% pokrywać musi z dochodów podatków gminnych i bardzo się Rada miasta namyśla i obawia, zanim przystępuje do podwyższenia podatków, lub opłat gminnych. Także w kwestyi przyczynienia się do budowy kosztów kanału oświadczył mowca, jako radca miejski, że właściciel realności ma tylko wedle ustawy obowiązek przyczynienia się do kosztów budowy małego kanału, takiego, który spełnia cel swój dla odnośnej ulicy, którą się reguluje, urządza tj. który wystarcza do odprowadzania nieczystości. Z odnośnych realności przy tej ulicy, (przypuszczając, że będzie całkiem już zabudowana) się znajdujących Magistrat budując przy tej ulicy kanał przełazowy, szeroki, czyni to z przyczyn ogólno miejskich i do kosztów zwiększonych budową kanału o tak szerokiej średnicy, nie mają obowiązku przyczynienia się ci właściciele realności przy regulującej się ulicy, lecz cała gmina. Mowca podniósł podniesienie się miasta Krakowa w ostatnich latach w każdym kierunku, budowę kanałów wedle ogólnego racyonalnego naprzód uchwalonego planu, a na to wszystko potrzebuje gmina pieniędzy i odnośnie do referatu inż. Stanisława Krzyżanowskiego sprzeciwił się przeznaczeniu znacznej części gruntów pofortyfikacyjnych na wielkie plantacye dla Wielkiego Krakowa, a oświadczył się, za decentralizacyą ogrodów i zakładaniem ogródków, boisk dla dzieci i trawników; placów w każdej dzielnicy z osobna jako korzystniejszem i wygodniejszem dla mieszkańców Wielkiego Krakowa, i wniósł odnośne rezolucye, które uchwalono w kwestyi zakładania wąskich ulic 8 m. i dzielnicowych ogrodów i boisk.

Właściciele realności z Zwierzyńca pp. Tabor i Rüsek w przemówieniach swoich podnieśli wspólny protest imieniem właścicieli gmin podmiejskich przeciw noweli budowniczej z dnia 28. marca 1910 do § 16 i wprowadzenia jej w życie, żalą się na traktowanie przyłączonych gmin ze strony Magistratu i wzywają miarodajne czynniki, ażeby postarały się o sprawiedliwą dla całego Wielkiego Krakowa ustawę budowlaną, wzywają Gminę dawnego miasta Krakowa do ścisłego dotrzymania punktów umowy zawartej z gminami przyłączonymi przed ich przyłączeniem się do Krakowa, wreszcie żalą się na ściąganie podatku wodociągowego w gminach podmiejskich tam, gdzie nawet rur wodociągowych ani wody niema i protestują przeciw zabudowaniu i zasłonięciu najbliższego sąsiedztwa przy kościołku św. Salwatora w Zwierzyńcu i domagają się usunięcia i zakazu dokończenia budowli tam rozpoczętej i zgłaszają co do ostatniego punktu odnośną rezolucyę, którą uchwalono.

Po ożywionej dyskusyi uchwalono rezolucye przedstawione przez referentów pp. wiceprezesa inżyniera Stanisława Krzyżanowskiego co do zmian i złagodzenia przepisów noweli budowlanej z 28. marca 1910 i przez sekretarza adwokata Dr. Józefa Steinberga co do wystosowania przez Wydział Stowarzyszenia właścicieli realności memoryału w tej sprawie do Rady Miasta i Sejmu krajowego i co do proponowanych kierunków reformy podatku domowo-czynszowego jako nagłej i potrzebnej.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przewodniczący o godz. 8½ wieczorem zamknął obrady wiecu, którego członkowie wyrazili mu podziękowanie za zwołanie wiecu i przewodnictwo.

PROTOKOŁ

posiedzenia Wydziału Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie z dnia 30. listopada 1910.

Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia. 2. Omówienie porządku dziennego i oznaczenie terminu nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. 3. Wnioski członków.

Obecni: Prezes Dr. Franciszek Mussil, wiceprezes inżynier Stanisław Krzyżanowski, sekretarz Dr. Józef Steinberg, skarbnik Henryk Hoffmann, członkowie wydziału, ks. prof. Dr. Jan Korząkiewicz, Leopold Czapnicki, Dr. Tomasz Mączka, radca Stanislaw Stachowski, radca Alojzy Nemetz, Karol Sławiński, naczelnik Tadeusz Stasicki, Herman Eber.

Wydział zwalniając sekretarza od odczytania protokołu uchwalił odbycie Walnego Zgromadzenia nadzwyczajnego w dniu 18. grudnia 1910 tj. w niedzielę o godz. 3½ popołudniu o ile możności w sali Rady miasta w większej lub mniejszej, ewentualnie w sali obrad Rady powiatowej w Krakowie (za opłatą tamże odnośnej taksy) z następującym porządkiem dziennym:

a) zmiana statutu (ciąg dalszy od § 8. do końca statutu,

b) kwestya zniżki wkładki rocznej z 8 kor. na 4 kor. dla nowych członków nie chcących korzystać z biura ogłoszeń;

c) wnioski i interpelacye.

Sekretarz Stowarzyszenia adwokat Dr. Józef Steinberg przedstawił pismo, które wpłynęło na ręce wydziału od członka Stowarzyszenia radcy miasta Jana Pająka, urzędnika kolejowego, w którym tenże zawiadomił Wydział o obrazie rzuconej na cały stan właścicieli realności przez nadrewidenta kolejowego p. Tadeusza Tabaczyńskiego a to celem zajęcia przez wydział Stowarzyszenia odpowiedniego stanowiska.

W dyskusyi, która się rozwinęła nad tym tematem co do sposobu zachowania się wniósł p. radca Nemetz oddanie sprawy na drogę sądową celem ukarania za obrazę czci, poczem na wniosek p. adw. Dra Steinberga uchwalono, aby zwrócić się listownie do p. Tabaczyńskiego o oddanie deklaracyi honorowej do dni 3., a w razie bezskuteczności wezwania o oddanie sprawy na drogę sądową.

b) Sekretarz adwokat Dr. Steinberg podał do wiadomości Wydziału, że wobec przyjęcia przez komisyę drożyźnianą Rady Państwa na zasadzie referatu posła krakowskiego adwokata Dra Adolfa Grossa projektu ustawy o ochronie mieszkaniowej, wydział Stowarzyszenia tj. prezes i sekretarz wystosowali do Dra Adolfa Grossa do Wiednia następującą depeszę: „Krakowskie Towarzystwo właścicieli realności, które dąży do reformy i radykalnej zniżki podatku domowoczynszowego w interesie ogólnym dla dobra tak właścicieli realności jak i lokatorów, wita z radością ustawę nową o ochronie mieszkaniowej referowaną i energicznie popieraną przez krakowskiego posła i przesyła życzenia serdeczne do tego wielkiego sukcesu. Dr. Franciszek Mussil prezes, Dr. Józef Steinberg sekretarz.

Wydział aprobując motywa wysłania tej depeszy przyjął ją z zadowoleniem do wiadomości.

c) Sekretarz Dr. Józef Steinberg zawiadomił Wydział, iż wedle wiadomości zawartej w dzisiejszych dziennikach prof. uniwersytetu Dr. Jan Komorzyński prezes Związku państwowego wszystkich stowarzyszeń właścicieli realności w Wiedniu, zasłużony na polu reformy podatku domowo-czynszowego został odznaczony tytułem „Radcy Rządu", oraz wnosi wobec tego o wysłanie gratulacyi imieniem wydziału, co jednomyślnie uchwalono.

d) Sekretarz Dr. Józef Steinberg przedstawił uchwały ogólnego wiecu wszystkich właścicieli realności i wniósł, aby celem wykonania rezolucyi powziętych przez wiec co do reformy § 16. noweli budowlanej wydział wybrał komisyę dla wypracowania memoryału do Rady miasta i do Sejmu krajowego z wnioskami zmierzającymi do złagodzenia i zmiany tych postanowień tej ustawy, które się spotkały z ogólną krytyką i wywołały wzburzenie w interesowanych kołach.

Odnośnie do rezolucyi powziętej przez wiec w sprawie reformy podatku domowo-czynszowego proponuje mowca zakomunikowanie tychże przez prezydyum na ręce przełożonego związku państwowego wszystkich stowarzyszeń w Wiedniu.

Wydział wniosek ten uchwalił i celem wypracowania memoryału co do § 16. ust. bud. wybrano komisyę złożoną z prezesa Dra Mussila, wiceprezesa inż. Krzyżanowskiego, sekr. Dr. Steinberga i radcy Stachowskiego a odnośnie do uchwał w sprawie podatku domowo-czynszowego wezwał wydział prezydyum o zawiadomienie o nich prezesa związku państwowego w Wiedniu w języku niemieckim.

e) Sekretarz Dr. Józef Steinberg przedstawił lukę istniejącą w Krakowie pod tym względem, że prawo sąsiedzkie nie jest unormowane i doprowadza to często do przykrości i ekscesów z tej przyczyny, że mimo słabości lub innych poważnych zajść są mieszkańcy bezsilni wobec muzyk, głośnych zabaw lub tańców w sąsiednich mieszkaniach. Celem usunięcia tej luki winno towarzystwo właścicieli realności wybrać komisyę, którаby wypracowała projekt takiego regulaminu sąsiedzkiego i postarała się o zatwierdzenie go przez kompetentne czynniki. Wniosek ten jednomyślnie uchwalono i wybrano komisyę dla opracowania prawa sąsiedzkiego złożoną z prezesa Dra Mussila, wiceprezesa inż. Krzyżanowskiego, sekretarza Dra Steinberga i radcy Stachowskiego.

f) Na wniosek Dra Mączki i p. Czapnickiego uchwalono jak najspieszniejsze wygotowanie dyplomów honorowych dla członków honorowych stowarzyszenia prezydenta Dra Leo i dyrektora banku radcy Jana Winiarza, a celem wręczenia tego dyplomu prezydentowi miasta Drowi Leo wydelegowano prezydyum -stowarzyszenia, przyczem prezydyum podziękuje za udzielanie bezpłatne towarzystwu sali Rady miasta na obrady walne towarzystwa i przypomni i poprosi o spełnienie obietnicy udzielania towarzystwu wszystkich ważniejszych przedłożeń dotyczących stosunków właścicieli realności w szczególności obecnie przedłożenia reformy dalszej części ustawy budowlanej o prawie sąsiedzkim będącej przedmiotem studyum magistratu.

g) Wreszcie wyraził wydział życzenie wydrukowania w „Krakowianinie" ustawy o wielkiem Krakowie wraz z ordynacyą wyborczą miasta Krakowa z dodatkami, niemniej wydrukowania w nim nowego statutu po uchwaleniu go i przyjęciu do wiadomości przez Namiestnictwo.

h) Wreszcie wyraził wydział życzenie zaprenumerowania miesięcznika „Architekt" i wezwał prezydyum, aby w tym kierunku porozumiało się z redakcyą tego czasopisma co do warunków tej prenumeraty.

Na tem obrady zakończono.

Otrzymujemy od członka Stowarzyszenia dyrektora Tchórzewskiego, właściciela realności w Półwsiu Zwierzynieckiem następującą wiadomość:

Wskutek przemówienia dyrektora Tchórzewskiego na wiecu właścicieli realności w dniu 27. listopada br. w Radzie miejskiej, w którem przedstawił niemożliwe do zniesienia ciężary wypływające dla właścicieli realności wskutek ustawy z dnia 28. marca 1910 L 89 Dukr. zmieniającej i uzupełniającej § 16. ustawy budowlanej dla miasta Krakowa oświadczył radca magistratu Kłeczek na posiedzeniu Rady miejskiej w dniu 28. listopada br., że mówiąc o kwestyi regulacyi ulicy Borelowskiego, Lelewela w Półwsiu Zwierzynieckiem, przedstawiłem cyfry daleko odbiegające od rzeczywistości i podniósł, że na regulacyę ulicy właściciel realności za 20 metrów frontu poniesie kosztów około 2400 kor. a nie jak ja przedstawiłem około 11.000 kor. Otóż wskutek art. ogłoszonego o tem w Nrze 545 w „Nowej Reformie" wystosowałem do tegoż dziennika sprostowanie z prośbą o umieszczenie i wytknąłem, że oświadczenie p. radcy Magistratu Kłeczka nie jest ścisłe i wobec tego nie jest zgodne z prawdą, bo w swoim przemówieniu na zasadzie urzędowych dat wykazałem, że właściciel realności zapłaci 11.000 kor. za 41 metrów frontu a nie za 20 metrów frontu jak p. radca Kłeczek podał. W takim razie moje twierdzenie zupełnie nie odbiega od rzeczywistości i od obliczenia p. radcy Kłeczka, zwłaszcza, że obliczenie moje opiera się na ustawie, która nic nie mówi o przyczynieniu się przez Magistrat względnie Radę miasta tj. gminę do części kosztów regulacyi ulicy i nikt z nas nie mógł przewidzieć, że sam Magistrat ulęknie się konsekwencyi uchwalonej nowej ustawy i na zasadzie swego swobodnego uznania postanowi się przyczynić z funduszów gminy do kosztów regulacyi tej ulicy, tak, że koszta regulacyi 20 metrów frontu wyniosą wedle p. radcy Kleczka tylko 2400 kor., (a zatem 41 metrów frontu 4900 kor. zamiast 11.000 kor.).

Z przemówienia p. radcy Kłeczka i z tego, że gmina dobrowolnie przyczynia się niemal w $^2/_3$ częściach do kosztów regulacyi ulicy, wynika właśnie słuszność żalów właścicieli realności, że ta nowela budowlana kładzie na właścicieli realności ciężary i koszta, których oni nie są w stanie znosić ani im sprostać.

PROTOKÓŁ

nadzwyczajnego Walnego zgromadzenia członków Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie, odbytego w Sali komisyjnej Rady miasta Krakowa w dniu 18 grudnia 1910 o godz $3^1/_2$ względnie o g. 4 po południu.

Przewodniczący p. Dr. Franciszek Mussil, prezes Towarzystwa. Sekretarz Dr. Józef Steinberg.

Porządek dzienny: 1. Zagajenie przewodniczącego. 2. Zmiana statutu i uchwalenie regulaminu. (Referent prezes p. Dr. Franciszek Mussil). 3. Wniosek wydziału na zniżenie wkładki. (Refer. prezes Dr. Fr. Mussil). 4. Wnioski członków.

Prezes Towarzystwa Dr. Franciszek Mussil konstatuje o g. 4-tej po południu komplet statutem wymagany, do załatwienia porządku dziennego potrzebny, oraz należyte ogłoszenie niniejszego nadzwyczajnego Walnego zgromadzenia i wobec tego oddaje przewodnictwo wiceprezesowi p. inż. Stanisławowi Krzyżanowskiemu i referuje postawiony na porządku dziennym, jako dalszy punkt, projekt zmiany statutu, wedle treści egzemplarza tegoż zmienionego statutu Towarzystwa doszytego do niniejszego protokołu stanowiącego integralną część obecnego protokołu. Wszystkie proponowane zmiany i cały statut, pomijając § 1—7 włącznie, które zostały już ważnie uchwalone i przyjęte na nadzwyczajnem Walnem zgromadzeniu, odbytem dnia 27/XI. 1910, przyjęło Walne zgromadzenie jednomyślnie bez dyskusyi z wyjątkiem przepisu § 8 i § 14, przy których rozwinęła się dyskusya. Odnośnie do § 8 postawił członek towarzystwa Dr. Schrager wniosek na zmianę w tym kierunku, aby nie tylko członkowie wydziału, ale także prezydyum zmieniało się co 2 lata wskutek wylosowania, względnie w następnych latach wskutek ustąpienia.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się dyskusya, w której oprócz wnioskodawcy wzieli udział członkowie: radca miasta Miedniak, radca ces. Niemetz, refer. prezes Dr. Mussil, a po wyczerpaniu dyskusyi Walne zgromadzenie wszystkimi głosami, przeciw głosowi wnioskodawcy, przyjęło brzmienie § 8 nowego statutu wedle wniosku referenta względnie wniosku wydziału.

Odnośnie do § 14, proponowanego nowego statutu postawił członek Dr. Schrager wniosek, aby obok brzmienia tego paragrafu, uzupełniono paragraf ten postanowieniem, że w razie rozwiązania stowarzyszenia przez Władzę, przechodzi majątek towarzystwa na ubogich miasta Krakowa.

Wniosek ten jednomyślnie uchwalono.

Odnośnie do postanowionego na porządku dziennym uchwalenia regulaminu dla obrad wydziału i poszczególnych jego komisyi uchwaliło Walne zgromadzenie wobec brzmienia § 8 nowego statutu (że regulamin ten uchwala Wydział), odstąpić sprawę tę do załatwienia wydziałowi.

Ad 3) Wniosek wydziału na zniżenie wkładki z 8 K. na 4 K. dla tych członków, którzy oświadczą, iż nie korzystają z prawa bezpłatnego ogłoszenia mieszkań za pośrednictwem krakowskiego biura ogłoszeń, po referacie prezesa Dra Franciszka Mussila i po dyskusyi w której wzięli udział członkowie pp.: Dr. Schrager, radca Miedniak, Maurycy Herz, sekretarz Matz, Schleichkorn i Schneider, uchwalono jednomyślnie. Po uchwaleniu tego punktu porządku dziennego objął przewodnictwo walnego zgromadzenia od p. inż. Stanisława Krzyżanowskiego prezes Dr. Franciszek Mussil.

Ad 4) Na wniosek p. radcy Miedniaka, który podniósł gorliwość, z którą prezes towarzystwa Dr. Fr. Mussil interweniuje w sprawach członków w Administracyi podatków, broniąc słusznych interesów właścicieli realności i krzywdy członków towarzystwa, Walne zgromadzenie przez powstanie wyraziło prezesowi Dr. Fr. Mussilowi uznanie i podziękowanie za jego pracę dla dobra członków towarzystwa.

5) Sekretarz Dr. Józef Steinberg z powodu zimy podniósł i przypomniał zgromadzonym członkom potrzebę zaopatrzenia dachów i chronienia wodociągów przed zamarznięciem.

Nadto podał do wiadomości członków Walnego zgromadzenia, że z powodu nie przestrzegania spokoju wieczornego i nocnego w licznych dzielnicach zwłaszcza Wielkiego Krakowa oraz czystości i porządku w realnościach, zajął się Wydział stowarzyszenia i wydelegował komisyę celem opracowania projektu prawa sąsiedzkiego i regulaminu domowego, który następnie kompetentnym Władzom i czynnikom będzie przedłożony do zatwierdzenia.

Wobec ważności tej sprawy i wywarcia większego nacisku proponuje Dr. Steinberg rezolucyę do uchwalenia przez Walne zgromadzenie, iż Walne zgromadzenie uznaje potrzebę jak najspiesznięjszego unormowania i uchwalenia przez kompetentne czynniki prawa sąsiedzkiego i regulaminu domowego dla terytoryum Wielkiego Krakowa i wzywa Wydział, aby nad tą sprawą czuwał.

Rezolucyę tą Dr. Steinberga po przemówieniu p. Dra Zygmunta Schragera jednomyślnie Walne zgromadzenie uchwaliło.

6) Wreszcie sekretarz Dr. Steinberg podniósł, iż Władze podatkowe bez prawnej podstawy w licznych wypadkach nie uwzględniają ustawowych potrąceń, należących się właścicielom realności przy fatowaniu podatku domowo-czynszowego, niemniej podniósł, że członkowie komisyi podatkowych w razie zarządzonego przez Administracyę podatków oszacowania często nie są w stanie należycie zająć się obroną interesowanych właścicieli realności dla braku odpowiedniej informacyi.

Wkońcu zaznaczył mowca, iż Władze podatkowe bez uzasadnienia podnoszą częstokroć czynsz i zaproponował rezolucyę następującej treści:

W myśl wywodów exposé ministra skarbu Dra Bilińskiego przy rozprawach nad budżetem w parlamencie, protestuje Walne zgromadzenie członków Stowarzyszenia realności w Krakowie przeciw śrubowaniu czynszów i podwyższeniu fasyi przez Władze podatkowe wogólności a wszczególności w przypadkach w których właściciel realności używa mieszkania lub lokalu na własne cele, albo też czynszu ze względu na pokrewieństwo lub stosunki przyjaźni faktycznie od lat nie podnosi, ewentualnie oddaje lokal względnie mieszkanie administratorowi względnie stróżowi realności.

Nad rezolucyą tą rozwinęła się ożywiona dyskusya, w której wzięli udział p. radca Miedniak, radca cesar. Niemetz, wiceprez. inż. Krzyżanowski, Dr. Schrager, prezes Dr. Mussil, poczem rezolucyę tą jednomyślnie Walne zgromadzenie uchwaliło.

Po wyczerpaniu w ten sposób porządku dziennego prezes zamknął obrady Walnego zgromadzenia, życząc członkom wesołych świąt i szczęśliwego Nowego Roku.

Na wniosek radcy Miedniaka podziękowali zebrani Prezydyum za przewodnictwo.

Adw. Dr. Józef Steinberg	*Adw. Dr. Fr. Mussil*
sekretarz.	prezes.

Zmiany w stanie posiadania realności w mieście Krakowie za miesiąc czerwiec 1910 r.

I. Przez kontrakt kupna:

1. Dom dwupiętrowy przy ul. św. Gertrudy 18, lwh. 1318 w dzieln. VII. nabyli od Ludwika Rapaporta Simon Lieblich i Samuel Biegeleisen po połowie za 125.000 K.
2. Dom dwupiętrowy przy ul. Brzozowej 12, lwh. 2584 w dzieln. VIII. nabyli od Bronisławy i Henryka Tillesów — Leib i Rachela Molknerowie po połowie za 88.000 K.
3. Dom dwupiętrowy przy ul. Garncarskiej lwh. 796 w dzieln. IV. nabył N. N. od Leopolda Czapnickiego i Izraela Grüna za 100.000 K.
4. Dom dwupiętrowy przy ul. Sebastyana 5, lwh. 1325 w dzieln. VII. nabyli od Banetów Dra Arnolda i Karoliny, Dra Józefa, Salomona, Schächter Ewy i Goldfarb Anny — Henryk recte Henoch Mikołajewicz, Ernestyna Mikołajewicz, Paweł Hecht i Jetti Hecht po $^1/_4$ za 127.000 K.
5. Dom dwupiętrowy przy ul. Miodowej 11, lwh. 1508 w dzieln. VIII. nabyli od Arona i Chaji Abrahamów — Józef i Sara Beigel po połowie za 73.000 K.
6. Dom parterowy przy ul. Wielopole, lwh. 1175 w dzieln. VI. nabyli od Teodora Wójcickiego — Samuel Lebenheim, Michał Margulies i Maksymilian Neuman po $^1/_3$ za 78.000 K.
7. Dom jednopiętrowy przy ul. św. Sebastyana 19, lwh. 1315 w dzieln. VII. nabył od Markusa Aratona — ks. Antoni Weiss za 79.000 K.
8. Dom parterowy z ogrodem przy ul. Karmelickiej 32, lwh. 703 w dzieln. IV. nabył od małoletnich Anny, Stanisława i Antoniego Michaleków — Teodor Wójcicki za 56.000 K.
9. Dom parterowy przy pl. Groble 21, lwh. 536 w dzieln. III. nabył Roman Kornhäuser od Ottona i Ernestyny Oesterreicherów za 40.000 K.
10. Część z ogrodu Strzeleckiego przy ul. Lubicz 20 lwh. 2483 w dzieln. VI., tudzież
10. Parcelę gruntową przy ul. Zygmunta Augusta (Lubicz) lwh. 2633 w dzieln. VI. nabył Bernard Garde od Stanisławy Czarneckiej za 28.000 K.
11. Dom jednopiętrowy przy ul. Podzamcze 10, lwh. 491, w dzieln. I. nabył od Idy hr. Lasockiej, Bronisław hr. Lasocki za 60.000 K.
12. Dom trzypiętrowy przy pl. Wolnica 3, lwh. 1404 w dzieln. VIII. nabyli Hirsch i Laja Hirschsprungowie od Jana Dębskiego za 130.000 K.
13. Dom dwupiętrowy przy ul. Starowiślnej 16, lwh. 1166 w dzieln. VI. nabyli Emilia i Zygmunt Francmannowie od Aleksandra i Bronisławy Rittermanów za 273.000 K.
14. Parcelę gruntową przy ul. Berka Joselowicza 26, lwh. 1745 w dzieln. VIII. nabyli Maksymilian i Cecylia Haubenstockowie od Maurycego Horowitza i Henryka Dattnera za 34.000 K.
15. Dom dwupiętrowy przy ul. Zielonej 14, lwh. 1244 w dzieln. VI. nabyli Leon i Teofila Steigler od Izraela Rapaporta za 104.000 K.
16. Parcelę gruntową przy ul. Dietla lwh. 2674 w dzieln. VIII. nabył Samuel Scheuer od Władysława Kaczmarskiego, Wandalina Beringera, Sławomira Odrzywolskiego i Jana Federowicza za 11.904 K.
17. Dom trzypiętrowy przy ul. Krakowskiej 2, lwh. 1495 w dzieln. VIII. nabyli Jakób i Rozalia Wetsteinowie od Kopla i Elki Grünwaldów za 216.000 K.
18. Dom trzypiętrowy przy ul. Augustyańskiej lwh. 2693 w dzieln. VIII. nabyli Salomon i Perla Markowicze od Mojżesza i Scheindli Wolfów za 123.500 K.
19. Dom dwupiętrowy przy ul. Wolskiej 9, lwh. 2409 w dzieln. III. nabyli Lisowscy Dr. Zygmunt, Ewa, Marya, Henryk, Helena i Władysław po $^1/_6$ od Dra Adolfa i Henryki Tillesów za 160.000 K.
20. Parcelę gruntową przy ul. Blichowej lwh. 2653 w dzieln. VI. nabyli Antoni i Stefania Pogorzelscy od Aleksandry Pogorzelskiej za 800 (?) K.
21. Dom dwupiętrowy przy ul. św. Józefa 6, lwh. 1640 w dzieln. VIII. nabyli Józef i Salomea Mandelbaumowie od Lipmana i Debory Bornsteinów za 76.000 K.
22. Dom parterowy przy ul. Zwierzynieckiej 15, lwh. 554, w dzieln. III. nabyły Marya Kabat i Michalina Pawłowska od Wiktoryi Oremus za 22.000 K.
23. Dom dwupiętrowy przy ul. Miodowej 15, lwh. 2524 w dzieln. VIII. nabyli Józef Sander $^1/_4$, Regina Bürstenbünder $^2/_4$ i Rozalia Bryndza $^1/_4$ od Dra Adolfa i Jakóba Lieblingów za 151.000 K.
24. Parcelę gruntową 662/1, 1787/2 przy ul. Wielopole lwh. 1175 (obecnie nowa lwh. 2795) w dzieln. VI. nabyli Cecylia Spira i Salomon i Fani Wohl od Teodora Wójcickiego za 27.000 K.
25. $^1/_{12}$ część realności przy ul. Felicyanek 21, lwh. 1963 w dzieln. III. nabył Michał Wołłowicz od Maryi Bartig za 1000 K.
26. Dom dwupiętrowy przy ul. Retoryka 6, lwh. 2686 w dzieln. III. nabyli Dr. Adolf i Henryka Tillesowie od Emila Kirschnera za 180.000 K.
27. Dom jednopiętrowy lwh. 45 w dzieln. XV. nabył Jan Rzymkowski od Edmunda i Janiny Leśniowskich za 28.000 K.
28. Dom parterowy lwh. 9 w dzieln. XIX. nabyli Wojciech i Anna Mikułowie od Franciszka Owsianki za 8.800 K.
29. Dom parterowy lwh. 188, w dzieln. XV. nabył Wiktor Liebling od Majera Majerczyka za 8.910 K.
30. Parcelę gruntową 235, w dzieln. XVI. nabył Majer Majerczyk od Józefa Nowakowskiego za 2.050 K.
31. $^{10}/_{16}$ części realności lwh. 270 w dzieln. XIII. nabyła Sali z Wildsteinów Wadler od Piotra Płatka $^5/_{16}$ i Wojciecha Mądrego $^5/_{16}$ za łączną kwotę 3 400 K.
32. Realność lwh. 86 w dzieln. XIX. nabył Teodor Hutnikiewicz od Józefa i Maryi Skoczków za 6.000 K.
33. Realności, stanowiące dawniej dobra tabularne lwh. 52, 343, 344 w dzieln. XI. nabyła gmina miasta Krakowa od Bronisława hr. Lasockiego $^3/_8$, Wacława hr. Lasockiego $^3/_8$ i Maryi z hr. Lasockich Skirmuntowej $^2/_8$, za łączną kwotę 780.000 K.
34. Realność lwh. 170 w dzieln. XVI. nabył Majer Majerczyk od Ignacego i Maryi Żywieckich za 3.800 K.
35. Realności lwh. 523 i 464 oraz $^1/_{14}$ część z lwh. 183 w dzieln. XVII. nabył Szymon Kleja recte Sagan od Jana Rzymkowskiego za łączną kwotę 30.473 K.
36. Połowę realności lwh. 212 w dzieln. XIV. nabyła Agnieszka Głuszyńska od Jana Głuszyńskiego za 6.000 K.

37. Realność lwh. 374 w dzieln. X. nabyli Grzegorz i Agnieszka Kulkowie od Stanisława i Maryanny Wronów za 1.764 K.

38. Realność lwh. 229 w dzieln. XI. nabyli Wojciech i Honorata Nyczowie od Wawrzyńca i Franciszki Smoleniów za 3.000 K.

39. Realność lwh. 272 i 625 w dzieln. XIII. nabył Wojciech Mądry od Franciszki Schäferowej za 4.100 K.

40. Realności lwh. 42, 62, 90, 249 i 411 w dzieln. XIX. nabyli Stanisław i Jerzy Rożnowscy od Dra Adama Bobilewicza za łączną kwotę 120.959 K.

41. Realność lwh. 89 w dzieln. XVII. nabyło Towarzystwo opieki nad opuszczonemi niemowlętami w Krakowie od Stanisława i Maryi Biskupów za 30.000 K.

42. Realność lwh. 116 w dzieln. XVII. nabyło powyższe Towarzystwo od Maryi Biskupowej za 40.000 K.

43. Realność lwh. 465 w dzieln. XVII. nabyli Jan Czucha i Szymon Samek po połowie od Władysława i Zofii Stolarskich za 7.480 K.

44. Realność lwh. 312 w dzieln. XVII. nabył Kazimierz Zieliński od Dra Adolfa Fischlera za 18.000 K.

45. Parcelę gruntową lk. 1796/9 w dzieln. XIII. nabyła Marya Wilczyńska od Romana Marczyńskiego za 11.760 K.

46. Dom jednopiętrowy lwh. 219 w dzieln. XIV. nabył Bolesław Rakowski od Franciszka Zielińskiego za 30.000 K.

47. $^{1}/_{4}$ część realności lwh. 280 w dzieln. XVII. nabył Dr. Julian Gertler od Michaliny Prochalowej za 6.450 K.

48. Realność lwh. 264 w dzieln. XI. nabył Jakób Horowitz od Franciszka i Maryi Dudów za 2.000 K.

49. $^{2}/_{5}$ części realności lwh. 69 w dzieln. XIX. nabyła Anna Mikołajska od Salomona Drobnera za 13.600 K.

50. Parcelę gruntową 141/43 w dzieln. XI. nabyła Kazimiera Dobrowolska od Franciszki Kirchmayerowej za 3.176 K.

51. Parcelę gruntową 141/24 w dzieln. XI. nabyła Katarzyna Rusek od Franciszki Kirchmayerowej za 4.257 K.

52. Połowę realności lwh. 328 w dzieln. XIII. nabył Ignacy Kotlik od Maryanny Kotlik za 7.626 K.

53. Realność lwh. 408 w dzieln. X. nabył Władysław Rusek od Michała Gargula za 2.200 K.

54. $^{1}/_{7}$ część realności lwh. 3 w dzieln. XV. nabył Marcin Szwabowicz od Piotra Abłamowicza za 6.000 K.

55. Realność lwh. 49 w dzieln. X. nabyli Józef i Katarzyna Nideccy od Maryanny z Błachutów Galiszkiewiczowej za 16.400 K.

56. Parcelę gruntową 213/12 i 214/10 w dzieln. XIX. nabyli Franciszek Bętkowski i Leib Zimmerspitz po połowie od Antoniny, Maryi i Jana Owsianków za 4.000 K.

57. Dom dwupiętrowy lwh. 128 w dzieln. XIV. nabyli Jan i Marya Mazankowie od Kazimierza Zielińskiego za 70.000 K.

58. Parcelę gruntową 336/5 i 336/8 w dzieln. XVI. nabył Franciszek Mania od Ignacego i Joanny Motyków za 1.070 K.

59. Parcelę gruntową 7/23 w dzieln. XVII. nabyła Florentyna Orlecka od Marceli Gądkowej za 1.071 K.

60. Realność lwh. 93 i 186 w dzieln. XV. nabyli Stanisław i Marya Lipińscy od Henryka Aschkenazego i Michała Goldhabera za 62.000 K.

II. Przez inne kontrakty.

1. Dom dwupiętrowy wartości 50.000 K. przy ul. Szerokiej 35 lwh. 1602 w dzieln. VIII. nabyła aktem darowizny Małka vel Amalia Witkenfeld od Laji Salzmann.

III: Przez śmierć właściciela:

1. $^{1}/_{3}$ część domu trzypiętrowego przy ul. Grodzkiej 18 lwh. 56 w dzieln. I. nabyli po ś. p. Michalinie z Chęcińskich Tyrałowej — Jadwiga, Stanisław, Kazimierz i Bronisława Tyrałowie po $^{1}/_{12}$ w stosunku do całości.

2. Połowę domu dwupiętrowego przy ul. Szewskiej 14, lwh. 204 w dzieln. I. nabyli po ś. p. Wojciechowskim Ignacym — Stefania, Marya i Jan Wojciechowscy po $^{1}/_{3}$.

3. Realność lwh. 325 w dzieln. XV. nabyli po ś. p. Agnieszce Pasternakowej — Marya Pasternak $^{2}/_{12}$. Wiktorya Chrząszcz $^{5}/_{12}$ i Agnieszka Rebszowa $^{5}/_{12}$,

4. Realność lwh. 298, 299 i 300 w dzieln. XIX. nabyli po ś. p. Maryi Owsiankowej — Antonina, Marya i Jan Owsiankowie realność lwh. 298 po $^{1}/_{3}$, Magdalena Firlet realność lwh. 299 i Walerya Domoniówlenana rśćoh 3.lw 00.

5. $^{4}/_{21}$ części domu dwupiętrowego przy ulicy Św. Jana 22, w dzielnicy I. lwh. 286, nabyli po śp. Jerzym hr. Borkowskim małoletni Piotr, Paweł. Elżbieta, Anna, Jan i Paulina hr. Borkowscy.

6. Dom dwupiętrowy w Rynku głównym 20, w dzielnicy I. lwh. 9, wartości 150.647·40 K, nabyła po śp. Konstantym hr. Potockim Janina (Joanna) hr. Potocka.

7. Dom dwupiętrowy przy ulicy Radziwiłłowskiej 25, w dzielnicy VI. lwh. 2190, nabyli po bp. Joachimie Maschlerze, Józef, Leon i Gizela Maschlerowie po $^{1}/_{3}$.

8. Połowę realności lwh. 397, w dzielnicy XV. wartości 14.580 K, nabyli po śp. Franciszku Potzebińskim, Jan Potrzebiński, Karolina Felińska, Bronisław i Roman Potrzebińscy po $^{1}/_{4}$.

9. Realność lwh. 246, w dzielnicy XVII. wartości 2000 K, nabyły po śp. Adamie Kaczurbie, Marya Serwacińska i Marya Hornung.

„Gazeta Poniedziałkowa“ wychodzi w każdy poniedziałek rano o godzinie 6-tej i jest jedynem w kraju pismem, które już o tej porze przynosi najświeższe wiadomości z niedzieli. Ze względu na to jest **„Gazeta Poniedziałkowa“** dla wszystkich, zajmujących się sprawami publicznymi, wprost niezbędnem **uzupełnieniem** prasy codziennej.

Wiadomości te, nadsyłane telegraficznie lub telefonicznie przez własnych korespondentów **„Gazety Poniedziałkowej“ z Wiednia, Budapesztu, Berlina i Paryża** informują czytelników **o wszystkich ważniejszych wypadkach światowych.**

Polityczne telegramy „Gazety Poniedziałkowej“ zdobyły już sobie **powszechne uznanie** z powodu zupełnej swej **wiarygodności i szybkości,** z jaką donoszą o najświeższych zdarzeniach i sprawach. W ukończonem co dopiero przesileniu gabinetowem w Austryi **„Gazeta Poniedziałkowa“** przyniosła **pierwsza wśród całej prasy polskiej** dokładną listę nowych ministrów, oraz zajmujące szczegóły o towarzyszących przesileniu temu **intrygach zakulisowych.**

Wszelkie ważniejsze sprawy bieżące czy to polityczne, czy społeczne lub ekonomiczne omawia **„Gazeta Poniedziałkowa“** w osobnych, **treściwych,** przez wytrawnych publicystów napisanych artykułach. Dla **interesentów** giełdowych zamieszcza specyalne sprawozdania z całego tygodnia, odznaczające się również **trafnością informacyi. W pełnych humoru i bezstronnej satyry kronikach „Gazeta Poniedziałkowa“** chłoszcze wszelkie wykolejenia się naszego życia publicznego i jego działaczy i sprawia tem czytelnikom swoim **niejedną weselszą i przyjemną chwilę.**

Obfity dział **kroniki miejscowej** dostarcza Czytelnikom wszelkich wiadomości o lokalnych wypadkach niedzielnych, nie pomijając także spraw, przez inne pisma przemilczanych ze względów partyjnych.

Uzupełnieniem obfitej treści każdego numeru **„Gazety Poniedziałkowej“** są **cenne i zajmujące fejletony** treści **literackiej i beletrystycznej** oraz znakomite recenzye **i krytyki premier scenicznych obu teatrów krakowskich** oraz **ważniejszych koncertów w podwawelskim grodzie.**

Co do swej **tendencyi politycznej** jest **„Gazeta Poniedziałkowa“** pismem **szczerze demokratycznem** — lecz **zupełnie samodzielnem, niezależnem od żadnej partyi krajowej.** Wobec tego omawiać może wszelkie nasze sprawy **z bezstronnością i swobodą,** jakiej nie posiadają inne nasze organa polityczne.

Na tem też stojąc stanowisku, zawsze kierując się jedynie **poczuciem słuszności i prawdy** oraz **względami na dobro kraju „Gazeta Poniedziałkowa“ zdobyła już sobie uznanie i zaufanie tysięcy obywateli kraju.**

Jako organ niezależny „Gazeta Poniedziałkowa“ obrała sobie za szczególne zadanie obronę interesów stanu mieszczańskiego, tego stanu, który dziś nie posiada własnego organu prasowego, a na każdym kroku walczyć musi o swoje prawa społeczne, polityczne i ekonomiczne czy to w państwie czy też w mieście. Ze szczególną więc czujnością „Gazeta Poniedziałkowa“ śledzi wszelkie sprawy prawodawcze i publiczne stan mieszczański specyalnie obchodzące i śmiało w obronie interesów mieszczańskich zawsze występować będzie.

Jako pismo **szczerze polskie** — stoi **„Gazeta Poniedziałkowa“** na straży **wszelkich interesów narodowych,** śmiało występuje w obronie grabionych i krzywdzonych, lecz czyni to bez **przesady szowinistycznej i bez nienawiści klasowej.**

Zajmuje ona pod każdym względem **wyjątkowe** stanowisko w naszej prasie krajowej i już z tego względu zasługuje na **ogólne poparcie.** Oby tysiączne już szeregi jej czytelników wkrótce urosły jeszcze znaczniej ku powszechnemu dobru naszego kraju i **uzdrowieniu opinii publicznej.**

„Gazeta Poniedziałkowa“ jest jednem **z najtańszych** pism krajowych. Cena prenumeraty wynosi bowiem 6 K rocznie — **a dla Członków Towarzystwa właścicieli realności wynosi roczna prenumerata tylko 5 K.**

Od Redakcyi „Krakowianina“. Z uwagi, że jednym z celów „Gazety Poniedziałkowej“ jest także popieranie interesów ekonomicznych stanu mieszczańskiego, a zatem także właścicieli realności, dlatego polecamy „Gazetę Poniedziałkową“ P. T. Członkom naszym do prenumerowania.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: **Dr. Franciszek Mussil.** – Nakładem Towarzystwa Właścicieli Realności w Krakowie. Czcionkami Drukarni Związkowej w Krakowie (ul. Mikołajska L. 13), pod zarządem A. Szyjewskiego.